

Dziś **GRATKA Nieruchomości** Wojna w Ukrainie może podnieść ceny mieszkań Str. 13

3,40
ZŁ
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 2353-6187

Nr indeksu 350-044



Po godzinach Krzyżówka,
horoskop, TV poleca Str. 14

Dziennik

ŁÓDZKI

Ukazuje się od 1884 roku

Wtorek 15 marca 2022

**W niedzielę zmarł
ceniony aktor
William Hurt.
Artysta miał 71 lat**

STRONA 11



FOT. KRZYSZTOF SZYMCAK

**Obie nasze drużyny
ŁKS i Widzew
zawodzą kibiców
w rozgrywkach I ligi**

STRONY 19 I 20



Kijów

Zełenski ostrzega NATO

Przed atakiem Rosji

FOT. UKRAINA

**Przechodzimy najstraszniejszą
próbę w naszej historii
- oświadczył prezydent Ukrainy** STR. 7

Miasta mogą zawiesić budżety obywatelskie

Taką możliwość daje samorządom
nowa specustawa. Pomysł nie
przypadł do gustu łódzkim
społecznikom STRONA 5

**Parafie z naszego
województwa
włączyły się
w pomoc
Ukraińcom**

STRONA 3

**W Kutnie maszyna
podająca trociny do
podajnika wciągnęła
pracownika. Nie udało
się go uratować**

STRONA 3

W Łódzkiem jest już około 50 tys. uchodźców wojennych

Kolejki Ukraińców do punktów pomocy i konsulatu

Matylda Witkowska
m.witkowska@dziennik.lodz.pl

Łódzkie

Aż cztery wielkie kolejki uchodźców ukraińskich stały wczoraj na ulicy Piotrkowskiej w Łodzi. Ukraińcy próbowali się dostać zarówno do miejskich punktów pomocowych, do konsulatu honorowego oraz do punktu wydawania odzieży.

Najdłuższa kolejka stała przed punktem pomocy humanitarnej Urzędu Miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 87. - Przyszliśmy, jak wszyscy, po jedzenie - mówi Ukrainka z dwójkiem dzieci, która wyszła z punktu z reklamówką pełną kaszek i płatków śniadaniowych. - Na szczęście udało nam się wejść jeszcze bez kolejki, dopiero potem zaczęli przychodzić ludzie - cieszyła się kobieta.

Kilkadziesiąt pań czekało też przed wejściem do punktu wydawania odzieży prowadzonego przez kilka fundacji przy ul. Piotrkowskiej 34, tłoczno było też między półkami magazynu. Chętni musieli też pocze-



FOT. GRZEGORZ GAŁAŚNICKI

Kolejka do konsulatu honorowego Ukrainy przy ul. Piotrkowskiej 77

kać w kolejce do namiotu informacyjnego w pasażu Rubinsteina. Ale kilkanaście osób z różnymi problemami urzędowymi czekało też wczoraj rano na otwarcie konsulatu honorowego Ukrainy przy ul. Piotrkowskiej 77.

Kolejki szukających pomocy Ukraińców na ulicy Piotrkowskiej to od kilku dni stały widok. Tymczasem potrzebujących wsparcia uchodźców w Łodzi i w regionie jest coraz więcej. Tylko wczoraj przyjechał specjalny pociąg Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej z 600 osobami

z Ukrainy. Można szacować, że w Łódzkiem jest już około 50 tys. uchodźców wojennych.

Tymczasem jutro urzędy w całym regionie czeka kolejne wyzwanie. Rozpocznie się wydawanie numerów PESEL. W Piotrkowie Trybunalskim w ciągu pierwszych kilku godzin ściągnięto ponad 600 formularzy.

- Urzędy w całym kraju spodziewają się kolejek - przyznaje Jarosław Bąkowicz, rzecznik prasowy piotrkowskiego magistratu.

CIĄG DALSZY NA STRONIE 4

Miasta zwalniają mieszkańców, udostępniających uchodźcom własne mieszkania, z płacenia podatku od nieruchomości. Czy tak będzie również w Łodzi STRONA 3

**Ukradli kopię obrazu
Matki Boskiej
Trybunalskiej. Dwóm
złodziejom grozi pięć
lat więzienia**

STRONA 5

W środę

Poradnik
Strona Zdrowia

● Co to jest stopa cukrzycowa i jakie są jej objawy?
● Po tym można poznać, że choruje wątroba. Nie lekceważ tych objawów.



W piątek Magazyn

Dzieci uchodźców
znów się uczą

● Dzieci uchodźców z Ukrainy już chodzą do szkół w Łódzkiem, ale uciec spod bomb i zacząć się uczyć w obcym, choć przyjaznym kraju, nie jest wcale prostą rzeczą.

W sobotę

Magazyn
Rodzinny, a w nim:

● Przepisy na pyszne, domowe obiady.
● Kulisy życia gwiazd.
● Porady oraz szczypta weekendowej rozrywki.



Pogoda w regionie

Dzisiaj

10°C
2°C

Barometr
1030 hPa
Wiatr
14 km/h
Biomet
niekorzystny

Środa

10°C 4°C



Czwartek

6°C -1°C



Piątek

6°C -2°C



Dzisiaj imieniny obchodzą: Klemens Longin Longina i Ludwika



Myroslava Kapushchak jest drugą Ukrainką, która urodziła dziecko w Bełchatowie od rosyjskiej inwazji

Maleńka Sofia z Ukrainy
urodziła się w szpitalu
w Bełchatowie

Bełchatów

Magdalena Buchalska-Frysz
m.buchalska@dziennik.lodz.pl

Myroslava Kapushchak przyjechała do Bełchatowa z 4-letnią córeczką Anheliną na początku marca. Kilka dni później trafiła na salę porodową. Teraz cała rodzina jest już razem, w Bełchatowie. Sofia to drugie dziecko ukraińskich uchodźców, które przyszło na świat w tym mieście od czasu rosyjskiej agresji na Ukrainę.

Maleńka Sofia, czyli Zofia, urodziła się w szpitalu w Bełchatowie. Jej mama zaledwie kilka dni wcześniej dotarła do tego miasta, tu już czekał na nią mąż, który pracuje w Polsce, w firmie Wer-Bud. Razem z nią przyjechała córka, 4-letnia Angelina.

Pochodzą z obwodu iwanofrankińskiego, niedaleko Lwowa. W jej rodzinnych stronach nie było jeszcze działań wojennych, ale zwiastowały je wyjące syreny i coraz większy napływ ludzi ze wschodniej Ukrainy.

Bełchatów nie jest jej zupełnie obcy, bo przez jakiś czas pracowała w tym mieście. Wróciła jednak na Ukrainę. Mąż miał do niej dołączyć, zbliżał się bowiem termin porodu drugiej córeczki, ale wojna zmieniła te plany. Sofia przyszła na świat 9 marca w Bełchatowie.

Dzień wcześniej w tym mieście urodził się chłopczyk, syn pani Olhy, Ukrainki, która znalazła się w grupie uchodźców przyjętych do ośrodka Wawrzkowizna. Chłopczyk jest zdrowy, ważył 2,6 kg, i miał 51 cm. Pani Olha pochodzi z Łucka.

Musimy wydłubać ten
gen rosyjskości z Europy

Rozmowa

Z profesorem Andrzejem Nałaskowskim, autorem „Bankructwa polskiej inteligencji”.

Panie profesorze pańska najnowsza książka dotyczy sfery społecznej, kulturowej, cywilizacyjnej, naukowej, a nawet mentalnej z polityką w tle. Zaczniemy metodologicznie poprawnie od definicji centralnego pojęcia, którego pan użył w tytule „polska inteligencja”. Jak to czytać? Grupa, warstwa społeczna, elita?

Inteligencja to jest warstwa społeczna ludzi, którzy utrzymują się z pracy swojego umysłu. Powiedzielibyśmy dzisiaj, że jest to budżetówka, ale to byłoby duże uproszczenie. To są ci, którzy próbują żyć z uprawiania najszerzej pojętych dóbr kultury, czy to pisanie, czy to orzekanie w sprawie, czy to leczenie ludzi. Bardzo często w definicjach przyjmuje się, że inteligencją jest pewien poziom wykształcenia. W latach 70. XX w. uznawano, że inteligent zaczyna się od zdanej matury, później zaczął się wahać. Teraz mam poważne obawy, czy jak w tej książce przedstawiam, czy inteligentem jest człowiek, który skończył wyższe studia, wobec dewaluacji dyplomów szkół wyższych.

Komuniści wprowadzili mylne pojęcie „inteligencja pracująca”.

Bo jakoś trzeba było, tych wszystkich „próżniaków”, którzy nie tłuką węgla w kopalni i nie sieją zboża na polu, nazwać. Inteligencja pracująca było to kompletnie



Prof. Andrzej Nałaskowski, pedagog, prof. dr hab. nauk humanistycznych

puste, dlatego, że generalnie czy to w Rzeczypospolitej Ludowej, czy to w Polsce międzywojennej, czy obecnie nie się po prostu pracuje i każda warstwa, klasa społeczna jest klasą pracującą nawet klasa, gdybyśmy użyli języka marksistów, posiadaczy, czyli menedżerów, właścicieli, też jest klasą pracującą niezwykle ciężko.

Dziś problem z inteligencją wydaje się bodaj najtrudniejszy. Wykształcenie wyższe nie ma dzisiaj żadnego znaczenia.

To prawda, nie tylko dyplom wyższej uczelni, ale stopień naukowy do profesury włączanie się zdawało. Świadczy choćby o tym liczba plagiatów uczonych, świadczy o tym choćby historia profesora Andrzeja Zybertowicza, kiedy obiektywni za założenia uczelni oceniali go w sposób zupełnie skandaliczny. Edukacja była tanim dobrem, które można było rozdawać, a jeszcze w przypadku prywatnych uczelni na nim zarabiał. Dziś wykształcenie jest rodzajem świadectwa i każdy może paradować z takim świadectwem i nie bardzo się da je odróżnić od brylantu mądrości. Pamiętajmy te czasy, kiedy da-

wano punkty za pochodzenie i ci, którzy zdawali gorzej, a dostali punkty za pochodzenie, dostawali się na uczelnie kosztem tych, którzy mieli pochodzenie inteligentne. Był też element inteligencji partyjnej. Wszyscy bonzowie mieli wykształcenie wyższe zdobyte albo zaocznie, albo na uczelniach zaprzyjaźnionych, albo na Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy Komitecie Centralnym PZPR. Wszyscy doradcy Gierka, to byli doradcy po tej szkole.

No i mamy do tej pory jakieś konsekwencje tego typu doradztwa.

I ja właśnie pokazuję w tej książce proces, który jest słabo zauważalny, bo on jest powolny. My z reguły zauważamy takie zjawiska, dynamiczne, gwałtowne przełomy, strajk w stoczni, wybór papieża, a ten proces jest powolny i mozolny.

To nie jest problem tylko nasz. W tle jest przecież ogólnoswiatowy kryzys cywilizacyjny.

Ten kryzys pomału będzie dobiegał końca. Sytuacja na Ukrainie może być takim punktem zwrotnym odrzucenia demona Rosji. Musimy wydłubać ten gen rosyjskości z Europy. Ten zryw przeciwko okupantowi robi na mnie wrażenie zrywu rewolucyjnego, bo jego echo jednak jest dalekie. Już nie będzie takiej samej polityki, już nie będzie tego hegemonu, z którym konieczne trzeba się liczyć. Tylko Europa musi jeszcze dojrzeć, żeby się odzwyczaić od ruskiego gazu i ruskiego węgla. ©PR
**Rozmawiał
Andrzej Pierzchała**

STAŁO SIĘ 15 MARCA

44 p.n.e.

Juliusz Cezar, w dniu id marciowych, został zamordowany przez senatorów pod przywództwem Marka Brutusa i Gajusza Kasjusza.

1000

Zakończył się zjazd gnieźnieński – spotkanie Bolesława Chrobrego z cesarzem Ottonem III.

1412

Król Polski Władysław II Jagiełło i król Węgier oraz Niemiec Zygmunt Luksemburski zawarli pokój w Lubowli.

1656

Potop szwedzki. Dywizja Stefana Czarnieckiego rozgromiła Szwedów w bitwie pod Jarosławiem.

1849

W Paryżu ukazało się pierwsze wydanie „Trybuny Ludów” – dziennika politycznego wydawanego w języku francuskim przez Adama Mickiewicza.

1930

Premier RP Kazimierz Bartel podał swój rząd do dymisji.

1936

Uruchomiono kolej linową na Kasprowy Wierch.

1944

Kampania włoska. Rozpoczęła się trzecia bitwa o Monte Cassino.

1965

Otwarto Szpital Wojewódzki w Zgierzu.

1968

Marzec 1968. W Gdańsku odbyła się największa w kraju manifestacja, w której udział wzięło 20 tysięcy studentów, robotników i innych mieszkańców miasta.

1989

Weszło w życie nowe prawo dewizowe, które zalegalizowało prywatny obrót walutami.

1990

Michaił Gorbaczow został zaprzyszczony na pierwszego i jedyne go prezydenta Związku Radzieckiego.

OPR. DG

Prenumerata ☎ Zadzwoń!

42 715 80 68

✉ prenumerata@dziennik.lodz.pl

prenumerata.dzienniklodzki.pl

Łódzki Kościół aktywnie pomaga uchodźcom z Ukrainy

Anna Gronczewska
a.gronczewska@dziennik.lodz.pl

Region

Kościół Łódzki włączył się w pomoc dla ogarniętej wojną Ukrainy. Parafie przyjmują pod swój dach uchodźców. Ci znajdują też schronienie w ośrodkach rekolacyjnych i formacyjnych archidiecezji łódzkiej. Prowadzone są zbiórki darów dla Ukraińców, którzy zostali w swoim kraju.

Archidiecezja łódzka nie podaje miejsc, w których przebywają uchodźcy. Przychyła się do prośby wojewody, który chce, by pozostały tajemnicą. Ponoć chodzi o względy bezpieczeństwa. Jednak z facebookowych profili i z ogłoszeń parafialnych można dowiedzieć się, kto udzielił pomocy uchodźcom.

- W naszej parafii dajemy schronienie 19 osobom uciekającym przed wojną - czytamy na profilu parafii Chrystusa Króla na Karolewce w Łodzi. - Jest to dziewięciu dorosłych i dziesięć dzieci, w różnym wieku.

Do pomocy dołączyło się też Ognisko Miłości w Olszy koło Rogowa. Przyjęło 22 uchodźców z Ukrainy. - Wspólnie udało nam się przygotować 4 pokoje, dziś powstanie kuchnia, jesteśmy w trakcie rozpakowywania wszystkich rzeczy, które są naszymi darami - informuje na Fa-



W Środę Popielcową na tace zbierano pieniądze dla Ukraińców

cebooku Ognisko Miłości. - Rosną też zapasy żywności i chemii. Jest też wiele gier i zabaw dla dzieci. Co chwilę pojawiają się pytania, czego jeszcze potrzeba. Mamy do dyspozycji jeszcze jedną salę, w której nie ma ogrzewania - jest jedynie komin, ale ten nie wystarcza. I to pomieszczenie szykujemy, wyposażając w łóżka, materace, szafy i szafki. Dziś wspierała ekipa z Kuluszek błyskawicznie zorganizowała dodatkowe materace, kanapy, pościelę i przede wszystkim grzejniki do dogrzewania tej sali.

Uchodźcy zamieszkali też w parafii Najświętszej Marii Panny Królowej Polski na łódz-

kim Radogoszczu. - Dziękujemy za waszą pomoc zarówno w przygotowanie domu parafialnego, jak również w zbiorce rzeczy dla osób przybywających z Ukrainy - napisano na profilu parafii. - Wasza pomoc jest nieoceniona. Będziemy was informować, jak wygląda sytuacja. Jesteśmy w kontakcie z kilkoma instytucjami koordynującymi przyjmowanie oraz lokowanie uchodźców. Funkcjonujemy jako miejsce pobytu przejściowego ze względu na warunki sanitarne. Gościliśmy u nas kilka rodzin. Dziś kolejne z nich udały się do miejsc docelowych. Wszyscy goście z Ukrainy wyjeżdżają

od nas z zapasem żywności, odzieży oraz niezbędnymi rzeczami. Otrzymane od was dary przekazujemy potrzebującym osobom lub rodzinom, które przyjmują lub szykują się na ich przyjęcie. Część rzeczy zawieźliśmy tydzień temu do ŁDK, gdzie jest punkt dla przybywających bezpośrednio z Ukrainy i gdzie przydzielane jest im zakwaterowanie.

Ukraińców przyjęło też Zgromadzenie Sióstr Antonianek. To cztery kobiety i siedmioro dzieci. Zamieszkała tam jedna Ukrainka, która przyjechała do Łodzi tuż przed wybuchem wojny. Natomiast w Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi mieszkało 20 głuchoniemych uchodźców.

W pomoc włączyły się także parafie z regionu.

- Od wczoraj są z nami rodziny zastępcze z Ukrainy - czytamy na Facebooku Kościoła Pannien Dominikanek pod wezwaniem Matki Boskiej Śnieżnej w Piotrkowie Trybunalskim. - Potrzebujemy: suszarki na pranie, deski do prasowania, żelazka, proszków i płynów do prania. Przydałyby nam się jeszcze jedna pralka. Nasi goście mieli 10 minut na opuszczenie swoich domów, zabrali ze sobą tylko to, co było pod ręką.

W pomoc włączyli się też wierni. Taca na mszach odprawianych w Środę Popielcową była przeznaczona na ten cel. W wielu parafiach zebrano rekordowe kwoty. ©

Bezdomny z Łodzi obrabował dwoje innych bezdomnych

Łódź

Wiesław Pierzchała
w.pierzchala@polskapress.pl

Oskarżony najpierw groził nożem, a potem zaatakował szpadel. Jego ofiarą padła para bezdomnych, która na dodatek została obrabowana. Tak twierdzi prokuratura. Akt oskarżenia w tej sprawie trafił do Sądu Okręgowego w Łodzi.

Na ławie oskarżonych zasiadzie 31-letni Kamil S., ostatnio utrzymujący się z prac dorywczych. Jako bezdomny koczował w pustostanie w rejonie skrzyżowania ul. Zachodniej i ul. Ogrodowej w centrum Łodzi. Jego sąsiadami była para bezdomnych: Rafał P. i Małgorzata J.

Według śledczych, 31 sierpnia 2021 roku oskarżony od Małgorzaty J. pożyczył 10 zł. Zachęcony sukcesem następnego dnia już o godz. 4 znów chciał pożyczyć od niej pieniądze, ale tym razem spotkał się z odmową. Tak to go zirytowało, że sąsiadom zarzucił kradzież pieniędzy, obrzucił ich wyzwiskami i kazał im się wynieść z pokoju do godziny 6.30, po czym opuścił pustostan.

Wrócił punktualnie o godz. 6.30. Kopnął w drzwi i wtargnął do pokoju Rafała P. i Małgorzaty J. Był agresywny i pobudzony. Krzycząc i grożąc nożem, zażądał pieniędzy. Chwycił za oparty o ścianę szpadel i uderzył nim w ramię Małgorzaty J., po czym zrabował napadniętym ich



Do obrabowania bezdomnych doszło w pustostanach w centrum Łodzi

wspólne, trzymane w puzderku oszczędności - 270 zł.

Rafał P. rzucił w napastnika kombinerkami. Agresor dostał w głowę i zalał się krwią. Wykorzystując jego chwilowe oszołomienie, pokrzywdzeni uciekli i w jednostce Państwowej Straży Pożarnej przy ul. Legionów poprosili o pomoc. Tymczasem Kamil S. doszedł do siebie i poszedł na zakupy do Biedronki. Potem wrócił do pustostanu, gdzie zatrzymali go policjanci.

Okazało się, że był wiele razy karany - m.in. za rozbój, za który przez dwa lata siedział w więzieniu. Podczas przesłuchania nie przyznał się do winy. Przekonywał śledczych, że to on został zaatakowany kombinerkami, dlatego broniąc się chwycił za szpadel i uderzając „na ślepo”, przypadkowo zranił Małgorzatę J. Zaprzeczył, że groził nożem i że pożyczał pieniądze. Jego zdaniem było wprost przeciwnie, bowiem to Rafał P. i Małgorzata J. ukradli mu pieniądze.

Czy Łódź zwolni z podatku osoby przyjmujące uchodźców?

Łódź

Marcin Darda
m.darda@dziennik.lodz.pl

Podatku od nieruchomości na czas przyjmowania pod własnym dachem uchodźców wojennych z Ukrainy nie zapłacą mieszkańcy Chełma, Ciechanowa czy Radomia. W Łodzi póki co taki projekt uchwały nie powstał, ale nie jest to wykluczone.

W Łodzi uchodźcy przyjmowani są w punkcie recepcyjnym zorganizowanym przez administrację marszałkowską, czyli w Łódzkim Domu Kultury, skąd trafiają m.in. do miejsc wskazanych przez wojewodę. Ale znakomita większość lokali udostępnianych dla uchodźców to jednak spontaniczne akcje przyjmowania ich w domach i mieszkaniach prywatnych, bez pośrednictwa rządu czy samorządów. Promo-



Urząd Miasta Łodzi nie odpowiedział, czy ma zamiar zwolnić osoby przyjmujące uchodźców z podatku od nieruchomości

wanie tego typu pomocy doceniły już m.in. Chełm, Radom i Ciechanów, samorządy nie tak duże jak Łódź, ale które już zwolniły mieszkańców udostępniających uchodźcom własne mieszkania z opłat podatku od nieruchomości.

Zapytaliśmy w Urzędzie Miasta Łodzi, czy taki pomysł jest rozpatrywany, ale póki co bez odpowiedzi. Nieoficjalnie jednak wiadomo, że nie jest to niemożliwe, a przynajmniej tak twierdzi Bartosz Domaszewicz (KO), wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Łodzi, od której taka decyzja by zależała. Domaszewicz twierdzi jednak, że tego typu udogodnienie trzeba gruntownie przeanalizować.

- Przez dwa tygodnie, czyli czas od kiedy koordynujemy pomoc i szukamy mieszkań czy pokoi dla uchodźców z Ukrainy, większych problemów z ich znalezieniem nie było, ludzie chętnie się zgłaszali - mówi Domaszewicz. - Teraz widać zator, a z drugiej strony pojawiły się osoby, które choć nie mają ku temu warunków, chcą przyjmować uchodźców - ewidentnie po to, by dostać 1,2 tys. zł miesięcznie od rządu. Zwolnienie z podatku od nieruchomości mieszkańców Łodzi jest możliwe i jest potrzebne, bo trzeba ich zachęcić do przyjmowania uchodźców, tyle że konieczna w tej sprawie byłaby rekompensata rządu dla budżetu miasta.

W Łodzi, jak i innych większych miastach, stawka podatku od nieruchomości mieszkańców w 2022 r. wynosi rocznie 89 groszy za metr kwadratowy.

Maszyna podająca trociny wciągnęła mężczyznę

Kutno

Joanna Elwertowska-Janik
j.elwertowska-janik@dzienniklodzki.pl

Do makabrycznego wypadku doszło wczoraj rano w jednej z kutnowskich firm. Mężczyzna wciągnął maszyną podającą trociny do podajnika pieca. Pracownik zginął na miejscu.

Zgłoszenie o wypadku przy pracy do KPP w Kutnie wpłynęło o godz. 5:41. Ktoś poinformował, że jeden z pracowników został wciągnięty przez maszynę w jednym z kutnowskich zakładów znajdujących się przy ulicy Przemysłowej.

- Gdy dotarliśmy na miejsce, strażacy stwierdzili, że mężczyzna znajduje się w maszynie podającej trociny do zasobnika pieca. Nasze działania polegały na zabezpieczeniu miejsca wy-

padku oraz na wyciągnięciu pracownika z maszyny. Ze względu na stan poszkodowanego odstąpiono od udzielania pomocy medycznej, stwierdzono zgon 58-letniego mężczyzny - mówi mł. bryg. Mariusz Jagodziński, dowódca JRG Komendy Powiatowej PSP w Kutnie.

- Później na miejscu pracowali policjanci i strażacy pod nadzorem prokuratora, którzy wyjaśniają okoliczności tego zdarzenia - mówi podkom. Edyta Machnik, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Kutnie.

W województwie łódzkim w ubiegłym roku śmiertelnych wypadków przy pracy zbadanych przez Powiatowy Inspektorat Pracy w Łodzi było 22, natomiast w 2020 - 19. W 2019 z pracy do domu nie wróciło 20 osób, a w 2018 - 17 osób.

©

Jest coraz więcej uchodźców potrzebujących wsparcia, ale dociera już pomoc z zagranicy

Łódzkie

Matylda Witkowska
m.witkowska@dziennik.lodz.pl

Do Łodzi i regionu przyjeżdża coraz więcej wojennych uchodźców z Ukrainy. Na ulicy Piotrkowskiej niemal codziennie ustawiają się kolejki: do miejskiego punktu pomocy humanitarnej przy ul. Piotrkowskiej 87, do namiotu informacyjnego w Pasażu Rubinsteina i do punktu wydawania odzieży przy ul. Piotrkowskiej 34.

Szacuje się, że do województwa łódzkiego mogło przyjechać już około 50 tys. obywateli Ukrainy z 1,7 mln, którzy wjechali do Polski. Tylko wczoraj 600 osób dotarło specjalnym pociągiem EKA i towarzyszącymi mu trzema autokarami.

Ale przybywa też miejsc, gdzie mogą otrzymać pomoc. Marcin Masłowski, rzecznik prezydent Łodzi, informuje, że od wczoraj działają w Łodzi cztery nowe punkty pomocy stworzone m.in. przy placówkach MOPS. Punkty znajdują się przy ul. Tuwima 35, al. Piłsud-



Punkt informacyjny przy Piotrkowskiej 83

skiego 154, ul. Wielkopolskiej 53 oraz koło dworca Łódź Kaliska przy ul. Objazdowej 17. Działają we wtorek w godz. 9-17, w pozostałe dni robocze w godz. 8-16, uchodźcy mogą w nich dostać odzież.

Cały czas trwa też zbiórka darów. Łodzianie mogą je przynieść do Hali Sportowej MOSiR, gdzie sortowane są na te, które trafią na Ukrainę, i na rzeczy dla uchodźców już będących w Łodzi. Dla osób na miejscu zbierane



W Pasażu Rubinsteina także utworzono punkt informacyjny

są m.in. żywność z długim terminem przydatności, jedzenie dla maluchów i pampersy, środki higieniczne i kosmetyki, zaś dla walczącej Ukrainy - powerbanki, bandaże, leki przeciwbólowe sprzedawane bez recepty.

Jednocześnie do regionu zaczyna napływać coraz więcej darów z zagranicy. W Łodzi z darami byli już m.in. Niemieccy policjanci. Wczoraj przyjechały też pierwsze trzy tiry od brytyjskiej organizacji

Polish Integration Support Center. W sumie tirów z pomocą ma przyjechać z Wielkiej Brytanii aż 20. Mają być dystrybuowane po całym regionie.

Tymczasem przed urzędami kolejne wyzwania. Od jutra obywatele Ukrainy będą mogli składać wnioski o nadanie im polskiego numeru PESEL. Taki numer ma ułatwić uzyskanie pomocy czy opieki medycznej. Tylko w Piotrkowie Trybunalskim w ciągu kilku pierwszych godzin po udostępnieniu na miejskim portalu formularzy ściągnięto ich 360 w języku rosyjskim i 312 w ukraińskim. Urzędy spodziewają się więc ogromnych kolejek. Tymczasem, jak wyjaśnia rzecznik piotrkowskiego magistratu Jarosław Bąkiewicz, nie każdy urzędnik może taki wniosek przyjąć i wprowadzić do systemu. Konieczne jest posiadanie uprawnień, zdobycie ich trwa kilka tygodni - wyjaśnia rzecznik. Dla rozładowania kolejek piotrkowski magistrat chce uruchomić punkt mobilny na terenie miasta.

©

Czy w Piotrkowie są zbyt spartańskie warunki dla uchodźców z Ukrainy, a jeśli tak, to dlaczego?

Piotrków

Marek Obszarny
m.obszarny@dziennik.lodz.pl

Kontrowersje pojawiły się wokół działalności centrum pomocy dla uchodźców z Ukrainy w Piotrkowie, które zorganizowano w prywatnym obiekcie po dawnych markach Inter Marche i Brico Marche, a należącym do Antoniego Ptaka. Niektórzy wolontariusze zwracają uwagę na zły ich zdaniem - warunki noclegowe i sanitarne. W Humanitarnym Centrum dla Uchodźców PTAK przebywa już niemal 300 osób. Czy warunki pobytu tam są aż tak złe?

Centrum prowadzi spółka AP Property S.A., która w porozumieniu z wojewodą łódzkim przygotowała w hali przy ul. Dmowskiego w Piotrkowie noclegi i wyżywienie dla 500 uchodźców z ogarniętej wojną Ukrainy. Trafiają tam od kilku dni i od tego też czasu obiekt stał się przedmiotem krytyki. Niektórzy wolontariusze, niosący codziennie bezinteresowną pomoc Ukraińcom, są

oburzeni panującymi w hali dla uchodźców spartańskimi warunkami. - To, na czym śpią ci ludzie, to dramat - ocenia Olga Kawińska, administratorka działającej na Facebooku grupy „Pomoc Ukrainie - Piotrków Trybunalski”.

Inni zwracają uwagę na małą liczbę sanitariatów, prowizoryczne rozwiązania w postaci toalet typu toi-toi, brak intymności (boksów lub przepierzeń), czy choćby cywilizowanych warunków do spożywania posiłków. Emocje budzą przy tym pieniądze, które rząd przeznacza na funkcjonowanie obiektów takich jak ten (początkowo mówiło się o 120 zł za osobodobę, ostatnio o 40 zł, ale rozporządzenia w tej sprawie jeszcze nie ma). W sieci zaczęły też krążyć zdjęcia drewnianych europalet z kocami sugerujące, że śpią na nich dzieci. W niedzielę pojawiły się informacje, że brakuje ciepłej wody.

Osoby zarządzające nie chcieli tego ani komentować, ani wpuścić dziennikarzy do obiektu, by sami na miejscu



Wolontariusze zwracają uwagę między innymi na małą liczbę sanitariatów czy też brak intymności

mogli zobaczyć, jak to wygląda, ale zapewniają, że nic złego się nie dzieje i że nikt nie śpi na paletach. Ponieważ centrum pomocy jest projektem rządowym nadzorowanym przez wojewodę, po informacji odesłano nas do służb prasowych wojewody. Dagmara Zalewska, rzeczniczka wojewody, przyznaje, że do Łodzi też dotarły sygnały dotyczące złych warunków w centrum

pomocy dla uchodźców w Piotrkowie, ale część z nich może już zdementować. Zapewnia, że palety są przygotowane na wypadek, gdyby nagle trzeba było przyjąć dodatkowe, ponadplanowe grupy osób (np. 600 osób lub więcej), ale dotychczas nie było takiej potrzeby, zaś gdy zaistnieje - zostaną wyposażone w materace. Dodaje, że w niedzielę była godzinna awaria, jeśli

chodzi o wodę, ale - jak zapewnia - „normalnie ciepła woda jest”.

- Obiekt jest ogrzewany. Ma zorganizowany punkt pierwszej pomocy, kąpiel dla dzieci, punkt informacyjny. Na miejscu są wolontariusze i tłumacze. Jest duży parking przed halą. Zapewniony jest catering przez firmę zewnętrzną. Dodatkowo punkt kuchenny wyposażony w 2 płyty indukcyjne, garnki, 8 czajników elektrycznych i 1 mikrofalówkę. Jest 10 toalet typu toi-toi, 3 toalety z umywalką wewnątrz hali, punkt z 6 prysznicami plus 6 umywalek, a kolejne 6 pryszniców i 6 umywalek dojechało w czwartek. W pomieszczeniu magazynowym jest zapas środków czystości i higienicznych. W razie konieczności baza sanitarna będzie poszerzana - zapewnia rzeczniczka.

Hala w Piotrkowie, z której w 2016 roku wyprowadzili się „Trzej Muszkieterowie”, ma ok. 5 tysięcy metrów kwadratowych i została wyremontowana z myślą o kupcach Bazaru Piotrków i najemców.

- Nie jestem tam jako piotrkowski radny, ale wolontariusz WOŚP. Są tu moi ludzie ze stowarzyszenia Help PT, sztabu WOŚP i kilka osób, które odpowiedziały na mój apel, że potrzebni są wolontariusze - mówi Dariusz Cecotka. - Pomagają nam osoby z Ukrainy, które są od dawna w Polsce i służą jako tłumacze. Wolontariusze pomagają przy wydawaniu pościeli, darów od mieszkańców oraz serwują posiłki, które zapewnia właściciel AP Market. Sporo jeżdżenia też dostarczają piotrkowskie restauracje, bary i osoby prywatne.

Do tej pory noclegów dla uchodźców nie organizuje prezydent Piotrkowa. 8 marca wojewoda polecił mu przygotowanie 500 miejsc dla Ukraińców uciekających przed wojną, ale do dziś ani jeden uchodźca z obiektów miejskich nie korzysta. Rzecznik Krzysztof Chojniak przekazuje, że 150 miejsc jest już gotowych w Zespole Szkół Ponadpodstawowych i Placówce Opiekuńczo-Wychowawczych nr 3, a ludzie będą tam kwaterowani, „gdy wojewoda skieruje do nas uchodźców”.

Budżet Obywatelski Łodzi zostanie zawieszony?

Marcin Darda

marcin.darda@polskapress.pl



Łódź

Sejm głosami posłów PiS, KO i PSL dał samorządom możliwość zamrożenia budżetów obywatelskich w związku z wojną na Ukrainie. Czy w tej sytuacji łódzki budżet obywatelski zostanie zawieszony?

Zamrożenie budżetów obywatelskich to poprawka do sejmowej specustawy sankcjonującej pomoc dla uchodźców z objętej wojną Ukrainy, zgłoszona przez Pawła Frankiewicza, senatora KO. W Senacie poparła ją dwójka łódzkich senatorów: Artur Dunin (KO) i Krzysztof Kwiatkowski (KSN), ale przeciw było pięciu senatorów PiS z pozostałych łódzkich okręgów. Gdy projekt wrócił do Sejmu, za wprowadzeniem w życie tej poprawki głosowali zarówno posłowie PiS, jak i KO i PSL, także z łódzkich okręgów wyborczych. Przeciw byli łódzcy posłowie Hanna Gill-Piątek i Tomasz Zimoch (oba PL 2050) oraz Tomasz Trela, piotrkowska posłanka Anita Sowińska oraz Paulina Matysiak z Kutna (wszyscy Lewica).

Teraz samorządy, które i tak opłacają pomoc dla uchodźców z Ukrainy z wła-



Urszula Niziołek-Janiak, łódzka społeczniczka, była radna miejska Platformy Obywatelskiej, jest przeciwna ustawie

snych budżetów, mogłyby sięgnąć do pieniędzy zarezerwowanych na budżety obywatelskie, które jak dotąd były obligatoryjne. W Łodzi to 25 mln zł przeznaczone na projekty zgłaszane przez mieszkańców. W Łodzi powstały dzięki BO skateparki, skwery czy projekty bardziej kontrowersyjne, jak pomnik Jednorożca, ucho-

dzący także za symbol wypaczenia BO.

- Rozumiem, że pomysły i opinie mieszkańców są niepotrzebnymi wymysłami, a radnych i wójtów przemysłami, rozsądnymi i koniecznymi wydatkami? Co jeszcze nam, mieszkankom i mieszkańcom odbieracie? - ironizuje Urszula Niziołek-Janiak, łódzka spo-

łeczniczka, była radna miejska PO.

Po głosowaniu Hanna Gill-Piątek skomentowała tylko: „Przeszła. Głosami PiS i PO. Nie mam słów”. Tomasz Trela mówi, że nie poparł poprawki, bo nie widzi związku: można pomagać Ukraińcom jednocześnie nie cofając ręki od własnych obywateli. Jak będzie w Łodzi?

- Nie wiem jak będzie w Łodzi, ale nie wyobrażam sobie, abyśmy w takim momencie mogli zrezygnować z BO - ocenia radny Damian Raczkowski (KO), przewodniczący Komisji Budżetu Obywatelskiego Rady Miejskiej Łodzi. - Za chwilę uchodźcy z Ukrainy, którzy przebywają w Łodzi, otrzymają numery PESEL, co znaczy, że staną się pełnoprawnymi mieszkańcami i część projektów mogłaby być dedykowana właśnie im. Rozumiem natomiast sam pomysł i samorządy, które swoje budżety obywatelskie wstrzymują, bo przecież pomoc uchodźcom powinny nieść przede wszystkim państwo i rząd, a samorządy jak dotąd za pomoc płacą z własnych budżetów.

Specustawa „uchodźcza” podpisana już przez prezydenta RP daje możliwość nieprzeprowadzania głosowań w sprawie projektów BO przewidzianych do realizacji w latach 2023 i 2024 r. i zawieszenie realizacji niektórych projektów w 2022 r. ©

Ukradli kopię obrazu Matki Bożej Trybunalskiej

Piotrków

Marek Obszarny

marek.obszarny@polskapress.pl

Do kradzieży kopii XVI-wiecznego obrazu Matki Boskiej Trybunalskiej doszło w Domu Zakonnym Towarzystwa Jezusowego w Piotrkowie przy ul. Pijarskiej (przy kościele św. Franciszka Ksawerego, w którym mieści się Sanktuarium Matki Bożej Trybunalskiej). Złodzieje szybko wpadli w ręce policji, a odzyskany przez funkcjonariuszy obraz wrócił na swoje miejsce. Trzech mężczyzn uszło zarzut kradzieży. Grozi im do 5 lat więzienia.



Na szczęście policjanci szybko odzyskali obraz

9 marca około godziny 17.30 policyjny patrol pojechał w okolice placu Niepodległości, gdzie według zgłoszenia mieli przemieszczać się mężczyźni podejrzewani o kradzież kopii obrazu Matki Bożej Trybunalskiej (wartość około 1 tys. zł) z holu Domu Zakonnego Towarzystwa Jezusowego. Na numer alarmowy 112 zadzwonił opiekun parafii, który z okna widział, jak trzech mężczyzn ucieka ze skradzionym obrazem. - Policjanci zobaczyli dwóch podejrzanych, którzy na ich widok rozbiegli się - relacjonuje Dagmara Mościńska z piotrkowskiej policji. - 30- i 41-latek zostali zatrzymani po krótkim pościgu. 30-latek miał ponad promil alkoholu w organizmie, a jego starszy kompan ponad 3 promile. Mundurowi odzyskali obraz, który męż-

czyźni ukryli w peugeotcie zaparkowanym przy skwerze niedaleko miejsca kradzieży. Policjanci następnego dnia ustalili i zatrzymali 31-latka związanego z tą sprawą.

W dniu kradzieży kierujący peugeotem 30-latek zaczął dwóch stojących pod sklepem mężczyzn i zaproponował im wspólne spożywanie alkoholu w jego aucie. Następnie postawił samochód przy placu Niepodległości i z dwójką nowo poznanych kompanów weszli na teren parafii i do domu zakonnego, z którego zabrali obraz z wizerunkiem Matki Bożej Trybunalskiej z Dzieciątkiem.

30- i 41-latkowi grozi do 5 lat więzienia. 31-latek musi liczyć się z wyższym wymiarem kary, bo działał w warunkach recydywy.

Ruszyła karuzela z kandydatami do zarządu energetycznego giganta

Bełchatów

Magdalena Buchalska-Frysz

m.buchalska@dziennik.lodz.pl

Za kilka dni pracownicy firm należących do energetycznego koncernu PGE GIEK (Polska Grupa Energetyczna Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna) w Bełchatowie wybiorą swojego przedstawiciela do zarządu spółki. Kampania wyborcza trwa, na listach jest kilka znanych nazwisk, związanych również z samorządem.

Wybory są konieczne, ponieważ kończy się kadencja Andrzeja Kopertowskiego, który wygrał ostatnie wybory pracownicze w 2019 roku. W zarządzie spółki zajmował stanowisko wiceprezesa.

Na liście kandydatów jest sześć osób, pracowników kopalni i elektrowni Bełchatów.



Waldemar Lutkowski od wielu lat jest przewodniczącym ZZ Pracowników Ruchu Ciągłego w Kopalni Bełchatów

Wśród nich są znane nazwiska, związane np. z samorządem czy też pełnieniem funkcji związkowych w energetycznych firmach. Waldemar Lutkowski, który od lat jest szefem dużego

Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego w Kopalni Bełchatów, napisał na Facebooku: - Doświadczenia, jakie nabyłem w trakcie pracy zawodowej, społecznej i związkowej

uprawniam mnie do podjęcia ogromnego zobowiązania wobec Pracowników Spółki PGE GIEK.

Wśród kandydatów jest też m.in. Krzysztof Rybak, pracownik elektrowni, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Bełchatowskiego. Kilka lat temu, gdy ubiegał się o stanowisko w Radzie Nadzorczej koncernu, został zwolniony z firmy. Napisał bowiem list do ówczesnego premiera Donalda Tuska, donosząc o rzekomych nieprawidłowościach w firmie. Zdaniem władz spółki pismo szkalowało dobre imię zakładu pracy. Rybak wygrał jednak sądową batalię i przywrócono go do pracy.

Do zarządu PGE GIEK kandydują też: Jacek Fidała i Arkadiusz Sambor z Elektrowni Bełchatów oraz Maciej Pacholak i Mariusz Zając z Kopalni Bełchatów.

Wybory odbędą się od 21 do 24 marca, ewentualną drugą turę zaplanowano na 19-22 kwietnia. Nowa osoba w zarządzie zasiadać będzie do 2025 r.

W SKRÓCIE



Powiat pajczański Śmiertelny wypadek w Trębaczewie

Na drodze krajowej nr 42 w miejscowości Trębaczew w volkswagena passata, który zatrzymał się przed przejezdem kolejowym, uderzyła honda accord kierowana przez 28-letniego mieszkańca woj. śląskiego. Siła uderzenia przesunęła passata kilkadziesiąt metrów. 51-letni kierujący volkswagenem doznał lekkich obrażeń, natomiast jego 52-letnia pasażerka zmarła w szpitalu. Kierujący hondą 28-latek miał w organizmie 2 promile alkoholu. **N**

Powiat sieradzki Na S-8 zatrzymano pijanego kierowcę

W minioną niedzielę w Sieradzu 24-latek zauważył samochód osobowy volvo, który co jakiś czas gwałtownie zatrzymywał się, a po chwili nagle ruszał i przyspieszał, wjeżdżając na pobocze oraz na przeciwległy pas ruchu. Świadek, podejrzewając, że kierujący volvo może być pod wpływem alkoholu, zaalarmował dyżurnego policji. Po wjechaniu na drogę ekspresową S-8 volvo się zatrzymało. Policjanci stwierdzili, że kierowcą był 40-letni mieszkaniec Sieradza. Alkomat wskazał, że miał on w organizmie prawie 2,2 promila alkoholu. Mężczyźnie zatrzymane zostało prawo jazdy, a pojazd zabezpieczono. 40-latek odpowie za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości, za co grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności oraz zakaz prowadzenia pojazdów na minimum 3 lata. Obligatoryjnie w takich przypadkach sądzane jest również przez sąd świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. **D**

Ukraińcy będą mieli lepiej niż Polacy? KPRM: To kłamstwo

Warszawa

Anna Piotrowska
anna.piotrowska@polskapress.pl

- Jest wojna informacyjna, jesteśmy tu stroną atakowaną i takie sytuacje, które mają wzbudzić napięcia pomiędzy nami a Ukraińcami, będą się pojawiały - podkreśla szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk.

Minister sprostował pojawiające się głosy, że każdy uchodźca będzie otrzymywał 40 zł „dniówki”. - 40 zł jest przeznaczone dla rodziny, która przyjęła np. rodzinę Ukraińców. „To jest ekwiwalent, dzięki któremu osoby, które przyjęły uchodźców, będą mogły wyrównać koszty utrzymania” - wyjaśnił na antenie radia RMF FM.

- Jest wojna informacyjna, w której my jako kraj najbardziej zaangażowany w pomoc Ukrainie, jesteśmy stroną atakowaną, i takich informacji, które będą miały wzbudzić niepokój społeczny, napięcia między Polakami a Ukraińcami na pewno będzie jeszcze bardzo dużo - podkreślił Michał Dworczyk.

W ubiegłym tygodniu Sejm przyjął specustawę o pomocy obywatelom Ukrainy. Składają się na nią kompleksowe regulacje, których celem jest umożliwienie osobom chcącym pozostać w naszym kraju podjęcie pracy, zapewnienie opieki



Dworczyk: Polska stała się celem wojny informacyjnej

zdrowotnej oraz dostępu do edukacji.

W myśl ustawy, uchodźcy będą mogli przebywać legalnie na terenie Rzeczypospolitej przez 18 miesięcy, z możliwością przedłużenia tego okresu do trzech lat. Otrzymają dostęp do szkolnictwa i ochrony zdrowia na zasadach ogólnych, a także jednorazowe wsparcie na utrzymanie w wysokości 300 zł na osobę. Wśród nowych regulacji są również zapisy dotyczące nadawania ukraińskim uchodźcom numerów PESEL.

Już w czasie prac nad ustawą w sieci zaczęły pojawiać się głosy, że uchodźcy będą mieli w Polsce pozycję uprzywilejowaną. Według Michała Dworczyka takie twierdzenia stanowią „oczywiste kłamstwo”.

Morawiecki: Długie ramię Rosji zamieniło się w pięść

Warszawa

Anna Piotrowska
anna.piotrowska@polskapress.pl

- Rosja uderza na oślep, brutalnie, niszcząc życie cywilów, mordując dzieci, kobiety, bombardując szpitale, niszcząc życie milionów mieszkańców. To jest masakra, to jest rzeź w środku Europy - oświadczył premier Mateusz Morawiecki po obradach Trójkąta Lubelskiego.

- Odbiliśmy bardzo ważne spotkanie w ramach Trójkąta Lubelskiego. Okoliczności tego spotkania są bardzo dramatyczne. Spotkanie poświęciliśmy dyskusji o sytuacji w Ukrainie, w jaki sposób zakończyć tę wojnę i jak pomóc Ukrainie - poinformował Mateusz Morawiecki. Szef polskiego rządu zwrócił uwagę, że jest to już kolejne spotkanie tego sojuszu, które odbywa się w sytuacji, kiedy jeden z partnerów jest bezpośrednio w stanie wojny.

- Czasy się zmieniają, pokolenia mijają, ale Rosja cały czas prowadzi swoją politykę agresji i wykorzystuje surowce naturalne, żeby szantażować pozostałą część Europy - podkreślił Morawiecki.

Premier zapewnił, że Polska i Litwa zrobią wszystko, co



Morawiecki: Czasy się zmieniają, pokolenia mijają, ale Rosja cały czas prowadzi swoją politykę agresji i wykorzystuje surowce naturalne, żeby szantażować pozostałą część Europy

będą mogły, aby pomóc Ukrainie obronić swoją suwerenność. Odnosząc się do obecnej sytuacji w Ukrainie, Mateusz Morawiecki użył określenia „rzeź w środku Europy”.

- Długie ramię Rosji zamieniło się w pięść, która uderza na oślep, brutalnie, niszcząc życie cywilów, mordując dzieci, kobiety, bombardując szpitale, niszcząc życie milionów mieszkańców - podkreślił. - Przekazujemy wszystkie te informacje do europejskich stolic, by nikt tam nie usypiał sumienia, nie starał się wrócić do „busi-

ness as usual” w relacjach z Rosją - poinformował szef polskiego rządu i zapewnił, że takiego powrotu już nie będzie. W wystąpieniu premiera po obradach Trójkąta Lubelskiego pojawił się również temat sankcji.

Wskazując na konieczność zachowania spójności w działaniach wobec Federacji Rosyjskiej, Mateusz Morawiecki apelował: - Zamroźcie aktywa państwa rosyjskiego całkowicie, skonfiskujcie je, zamroźcie aktywa oligarchów rosyjskich. Niech one służą tym bezbron-

nym ofiarom reżimu Putina. Nasza broń musi niszczyć maszynę wojenną Putina, odcinać od niej tlen i zasilanie.

Trójkąt Lubelski to trójstronny regionalny sojusz między Polską, Litwą i Ukrainą, zawarty 28 lipca 2020 roku w Lublinie. Inicjatywa dotyczy współpracy w zakresie energetyki, infrastruktury, bezpieczeństwa i kultury, a jej celem są m.in. działania na rzecz odzyskania przez Ukrainę integralności terytorialnej i jej integracji z Unią Europejską i NATO.

Z KRAJU



Praca Ukraińcy będą mogli prowadzić swoje firmy w Polsce

Ministerstwo Rozwoju i Technologii przygotowało przepisy, na mocy których obywatele Ukrainy, którzy legalnie przebywają w Polsce, będą mogli prowadzić działalność gospodarczą na takich samych zasadach, jak obywatele polscy. Przepisy, które mają umożliwić otwieranie i prowadzenie firm, są adresowane do obywateli Ukrainy przyjeżdżających do Polski w związku z działaniami wojennymi, które rozpoczęły się 24 lutego 2022 roku, oraz do tych, którzy przybyli do Polski wcześniej. (AIP)

Gospodarka Od marca zmiany w kredytach hipotecznych

Komisja Nadzoru Finansowego przykręca śrubę co do wymagań dotyczących kredytów mieszkaniowych. Polacy będą musieli zarabiać więcej, żeby bank pożyczył im pieniądze. Nowe zasady mają wejść w życie jeszcze w marcu 2022 r. Banki wezmą pod uwagę m.in. stopy procentowe wyższe o 5 punktów proc. od tych, które obowiązują w momencie, gdy klient składa wniosek o kredyt. (AIP)

Handel Polacy pokochali rzeczy używane

Ponad połowa Polaków przyznaje, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy kupiła coś z drugiej ręki. Niemal 60 proc. respondentów Barometru Providenta twierdzi, że w ciągu ubiegłego roku oddało lub sprzedało należące do siebie nieużywane już przedmioty. Jednocześnie 15 proc. przyznało, że robi to regularnie. Z badania wynika, że - robiąc zakupy - najwięcej uwagi poświęcamy cenie produktu. (AIP)

Batalion Białorusinów rusza ze stolicy Polski do obrony Ukrainy

Warszawa

W stolicy utworzono punkt rekrutujący chętnych do tego, żeby bronić Ukrainy. Ochotnicy wchodzi w skład Samodzielnego Białoruskiego Batalionu im. Konstantego Kalinowskiego.

Materiał wideo przedstawiający żołnierzy pojawił się w ubiegłym tygodniu na koncie „Belwarriors” w aplikacji Telegram. Część z Białorusinów przebywających w Polsce może pochodzić z doświadczeniem militarnym oraz udziałem w różnych działaniach wojskowych. Rekrutacja ochotników do udziału w wojnie w obronie Ukrainy odbywa się w Warszawie z inicjatywy Domu Białoruskiego.

To organizacja, która prowadzi działania na rzecz de-



Ochotnicy zachęcają do dołączenia do batalionu białoruskiego, który ma bronić Kijowa przed Rosjanami

mokratyzacji Białorusi oraz pomaga jej obywatelom. Na wideo zamieszczonym przez Telegram możemy zobaczyć ochotników w mundurach z białą-czerwoną białoruską

flagą. Zachęcają do dołączenia do ich oddziału, który ma bronić Kijowa. - Zapisz się do nas można w mobilizacyjnym centrum w Warszawie - mówi jeden z mężczyzn na filmie. Cho-

dzi właśnie o Dom Białoruski. Jego pracownicy zajmują się obecnie weryfikowaniem chętnych do dołączenia do batalionu, podejrzewają bowiem, że służby rosyjskie i białoruskie mogą chcieć podsunąć im swoich agentów.

Jak informują ukraińskie służby, liczba chętnych do wzięcia udziału w obronie Ukrainy w ramach Legionu Międzynarodowego przekroczyła 20 tysięcy osób. Nie wiadomo jednak, ile przekroczyło już granicę. Polakom nieco utrudnia sprawę kwestia prawna: by służyć w jednostce nienależącej do Wojska Polskiego, trzeba uzyskać zgodę MON. Kilkanaście takich wniosków już wpłynęło. Jak informuje „Rzeczpospolita”, prawdopodobnie chętnych jest więcej, ale zdecydowali się zrobić to bez zgody i rozgłosu. Twórcy witryny fightforua.org doradzają, by najpierw skontaktować się z ambasadą Ukrainy w swoim kraju i ustalić, jakie dokumenty oraz sprzęt są potrzebne lub zalecane.

Zelenski ostrzega NATO przed atakiem ze strony Rosji

Anna Piotrowska

anna.piotrowska@polskapress.pl



Kijów

– Przechodzimy najstraszniejszą próbę naszej historii i naszego życia. Chronimy tego, co dla nas najcenniejsze. Musimy się trzymać. Musimy walczyć. Wygramy. Wierzę w to – oświadczył w nocy z niedzieli na poniedziałek Wołodymyr Zelenski.

W swoim ostatnim wystąpieniu prezydent Ukrainy ostrzegł, że los jego kraju mogą wkrótce podzielić państwa NATO. W nagraniu opublikowanym w poniedziałek niedługo po północy Wołodymyr Zelenski odniósł się do wydarzeń z niedzieli, kiedy Rosjanie zaatakowali Międzynarodowe Centrum Operacji Pokojowych i Bezpieczeństwa w Jaworowie nieopodal granicy polsko-ukraińskiej. Wskutek wybuchów rakiet i bomb zginęło tam co najmniej 35 osób, a ponad 130 zostało rannych.

– Trzydzieści rakiet spadło tylko na obwód lwowski. Nie działo się tam nic, co stanowiłoby zagrożenie dla terytorium Federacji Rosyjskiej i tylko 20 km od granicy NATO – zauważył ukraiński prezydent i ponowił swój apel o zamknięcie przestrzeni powietrznej



Zelenski: Jeżeli nie zamkniecie naszego nieba, to jest tylko kwestią czasu, kiedy rosyjskie rakiety zaczną spadać na terytorium Sojuszu Północnoatlantyckiego

nad Ukrainą. – Jeżeli nie zamkniecie naszego nieba, to jest tylko kwestią czasu, kiedy rakiety rosyjskie będą spadać na wasze terytorium, na terytorium NATO – ostrzegł.

Zelenski nawiązał też do negocjacji z Federacją Rosyjską, których celem – jak poinformował – jest doprowadzenie do jego spotkania z Władimirem Putinem. Wyraził również przekonanie, że wszyscy czekają na rozmowy obu prezydentów.

W poniedziałek za pomocą wideofonii odbyła się czwarta runda rozmów delegacji ukraińskiej z rosyjską. Jak podkre-

ślał doradca prezydenta Ukrainy i członek delegacji Mychajło Podolak, główne postulaty Kijowa, to „pokój, wstrzymanie ognia, natychmiastowe wycofanie rosyjskich sił oraz gwarancje bezpieczeństwa”. Polityk dodał także, że mimo że Rosja musi zdawać sobie sprawę z braku sensu podejmowanych działań wojennych nadal uważa, że „19 dni agresji wymierzonej w miasta to słuszną strategią”.

W swoim wystąpieniu również Zelenski podkreślił, że negocjacje mają ostatecznie doprowadzić do ustania walk. Zapewnił, że przedstawiciele

Ukrainy i Rosji codziennie rozmawiają zdalnie, jednak negocjacje są trudne.

– Naszym zadaniem dla Ukrainy jest zrobić wszystko, by te negocjacje były sukcesem. To konieczne dla pokoju i dla naszego bezpieczeństwa – mówił Wołodymyr.

Rosjanie kontynuują naloty na cele cywilne w Ukrainie. Co najmniej dwie osoby zginęły w rosyjskim bombardowaniu bloku mieszkalnego w Kijowie. Dramatyczna sytuacja humanitarna panuje w Mariupolu, gdzie setki tysięcy osób nie są w stanie uciec z oblężonego przez Rosjan miasta.

Rosja rekrutuje najemników z Syrii do walk w Ukrainie

Moskwa

Lidia Lemaniak

lidia.lemaniak@polskapress.pl

Według informacji strony ukraińskiej, do Rosji dotarło już ok. 400 syryjskich najemników, którzy zostaną wysłani do walk przeciwko Ukrainie.

Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy poinformował, że „Rosja utworzyła w Syrii centra rekrutacji najemników, gdzie w ostatnich dniach zwerbowano ponad 1000 osób, a około 400 już jest na terytorium Rosji” i jest przewożonych w pobliże granicy z Ukrainą.

– Powstają oddziały najemników, gotowych za pieniądze wykonywać zbrodnicze rozkazy rosyjskich dowódców. Według dostępnych informacji w Syrii otwarto centra rekrutacji najemników, gdzie w ostatnich dniach zwerbowano ponad 1000 osób, a do Rosji przybyło już około 400 osób – dodano.

Ukraińskie dowództwo wskazało, że „rosyjskie siły okupacyjne, wykonując zbrodnicze rozkazy kierownictwa wojskowo-politycznego Federacji Rosyjskiej, kontynuują operację ofensywną przeciwko Ukrainie”. „Jednak dotychczas główne zadania polegające na rozbiciu zgrupowań Sił Zbrojnych Ukrainy, dotarciu do granic administracyjnych



Kilkuset najemników miało już dotrzeć na terytorium Rosji

obwodów donieckiego i ługańskiego oraz przejęciu kontroli nad lewobrzeżną Ukrainą nie zostały przez wroga zrealizowane” – podano.

Wcześniej w niedzielę portal Hromadske, powołując się na sztab sił zbrojnych Ukrainy, poinformował, że armia rosyjska kieruje do walk na Ukrainie część swego kontyngentu rozjemczego z Górskiego Karabachu formalnie należącego do Azerbejdżanu.

Ukraiński wywiad obawia się, że Rosja zgromadziła już „tysiące najemników syryjskich”. Zdaniem ukraińskich służb Rosja przygotowuje także „najemników z Libii w celu zaangażowania do działań bojowych na Ukrainie”. Rosja oferuje im żołd w wysokości od 300 do 600 dolarów amerykańskich.

Spotkanie dyplomatów USA i Chin w sprawie wojny w Ukrainie

Rzym

Kazimierz Sikorski

k.sikorski@polskatimes.pl

W stolicy Włoch spotkali się amerykański doradca ds. bezpieczeństwa narodowego Jake Sullivan oraz główny dyplomata Komunistycznej Partii Chin Yang Jiechi, były ambasador Pekinu w Stanach Zjednoczonych.

Od czasu ataku Rosji na Ukrainę narastają apele, by Chiny działały jako mediator między Zachodem a Moskwą, jednym z najbliższych sojuszników Pekinu. Chiny do tej pory nie potępiły działań Rosji, apelując do stron konfliktu o zachowanie powściągliwości.

W świetle surowych sankcji nałożonych na Rosję przez zachodnie rządy pojawiły się spekulacje, że Chiny zintensy-



Chiny do tej pory nie potępiły działań Rosji, apelując jedynie do obu stron konfliktu o zachowanie powściągliwości

fikują pomoc rosyjskiej gospodarce. Jake Sullivan, który przyjechał do Rzymu wraz z urzędnikami Rady Bezpieczeństwa Narodowego oraz Departamentu Stanu, ostrzegł przed wylotem do Europy, że poniosą konse-

kwencje te kraje, które starają się pomóc Rosji w przeciwdziałaniu skutkom sankcji gospodarczych.

Jednym z punktów chińsko-amerykańskich rozmów prowadzonych na bardzo wysokim dyplomatycznym

szczeblu były też prawdopodobnie doniesienia, o których jako pierwsza napisała brytyjska gazeta „Financial Times” – czyli rzekoma prośba Rosji do Chin o przekazanie sprzętu wojskowego.

Strona chińska zdementowała te doniesienia, ale Jake Sullivan podkreślił, że Stany Zjednoczone nie pozwolą żadnemu krajowi na stanie się kołem ratunkowym dla Rosji, jeśli chodzi o straty związane z nałożonymi na nią restrykcjami finansowymi.

Podczas pobytu w Rzymie Sullivan spotkał się też z Luigiem Mattiolo, doradcą dyplomatycznym premiera Włoch Mario Draghiego, aby omówić „koordynację silnej, zjednoczonej międzynarodowej odpowiedzi na wojnę Putina”.

Chiny wstrzymały się od głosu w sprawie rezolucji Organizacji Narodów Zjednoczonych potępiającej rosyjską agresję na Ukrainę, ale obwiniały za konflikt Sojusz Północnoatlantycki potępiając nałożone na Rosję sankcje.

ZE ŚWIATA

Moskwa

Rosjanie odcięli od Instagrama

O planach zablokowania dostępu do Instagrama poinformował wcześniej rosyjski urząd kontroli mediów Roskomnadzor. Jak podkreślono, Rosja dysponuje własnymi konkurencyjnymi platformami społecznościowymi, jak VKontakte czy Odnoklassniki. „Mamy nadzieję, że wasze reżyserie do tych portali internetowych będzie szybkie i że w przyszłości odkrycie nowe możliwości do komunikacji i biznesu” – wskazano. Wyjaśniono też, że blokada jest powodowana troską o zdrowie psychiczne obywateli, których mogą spotkać w sieci nękanie i zastraszanie. Jak twierdzi agencja DPA, przyczyną blokady jest decyzja amerykańskiego koncernu Meta, będącego właścicielem WhatsAppa, Instagrama i Facebooka, o dopuszczeniu wzywania do przemocy wobec walczących na Ukrainie wojsk rosyjskich. (AP)

Ottawa

Kanada będzie miała oddzielny batalion w Ukrainie

– W Ukrainie pojawiło się tak wielu obywateli Kanady chcących walczyć z rosyjskim agresorem, że stworzono dla nich oddzielny batalion w ramach Międzynarodowego Legionu. 550 przyszłych bojowników, którzy do tej pory przybyli z Kanady, jest częścią batalionu stacjonującego w Kijowie – powiedział przedstawiciel Międzynarodowego Legionu Obrony Terytorialnej Ukrainy, który poprosił o niepodawanie jego nazwiska ze względów bezpieczeństwa. Borys Wrzesnewskij, były poseł w kanadyjskiej Izbie Gmin, który pomaga ukraińskim dyplomatom organizować nabór ochotników do Międzynarodowego Legionu, powiedział, że według jego szacunków co najmniej tysiąc Kanadyjczyków zgłosiło chęć przybycia na Ukrainę. Zapisują się w internecie lub kontaktując się z ambasadą Ukrainy i konsulatami, ale Wrzesnewskij mówi, że wielu udaje się do Ukrainy na własną rękę. (KS)

Włodarczyk: Zwyczajni Rosjanie nie wiedzą, co dzieje się w Ukrainie

Anita Czapryn

anita.czapryn@polskapress.pl



Rozmowa

– Brutalna inwazja na Ukrainę jak dotąd nie obniżyła rankingów popularności Putina. Mało tego! Już w pierwszych dniach wojny poparcie wzrosło mu do ponad 70 procent! To efekt kreowania go jako obrońcy interesów ojczyzny i tradycyjnych wartości. Wciąż nie brakuje takich, którzy święcie wierzą w słowa jednego z kremlowskich dygnitarzy, który powiedział: „Jest Putin, jest Rosja. Nie ma Putina, nie ma Rosji” – mówi dziennikarka Barbara Włodarczyk, była korespondentka TVP w Moskwie.

Rosyjskie kobiety zatrzymują wojnę na Ukrainie?

W tej chwili jest to mało prawdopodobne. Bo większość z nich nie ma pojęcia, co się dzieje na Ukrainie. Dotyczy to zwłaszcza mieszkanki tzw. głubinki, czyli prowincji, która jest kwintesencją Rosji i w której głównym źródłem informacji jest telewizja całkowicie podporządkowana Kremlowi. A tam nie ma wojny, tylko „operacja specjalna”, nie ma inwazji, tylko „braterska pomoc” w walce z banderowcami i faszystami, nie ma bombardowań domów i szpitali, nie ma ofiar cywilnych. W kremlowskiej telewizji straty rosyjskiej armii są minimalne, a jeśli już – to uzasadnione. W internecie krąży taki filmik. Dziennikarka pokazuje Rosjanom zdjęcia zburzonych osiedli w Charkowie. „To wina Zachodu, który chce zniszczyć Rosję” – mówią. I dodają: „Putin wie, co robi”. W Rosji wiele razy słyszałam, że ojczyzna, czyli „matuzszkę”, trzeba bronić za wszelką cenę. Jakiś czas temu w Wołgogradzie nagrano kilkuletnie dzieci, które śpiewają: „Jeśli głównodowodzący wezwie do ostatniego boju, to wujku Wowa, jesteśmy z tobą”. Pomysłodawczynią klipu była deputowana Anna Kuwyczko. Co ciekawe, sama jest matką, a na dodatek członkinią parlamentarnej komisji do spraw rodziny. W „Komsołskiej Prawdzie” ukazał się wywiad z kobietą, której syn – Dmitrij Fiedosiejew zginął na Ukrainie w pierwszym dniu wojny. Chłopak miał 21

lat. Jego matka z dumą opowiada, że wypełnił swój dług wobec ojczyzny. W jej słowach pobrzniwa zarazem wiara, że z losem nie wygrasz. Rosjanie często mówią, że cierpienie jest istotą ich duszy. I każde pokolenie ma swoją traumę. Jeśli jednak z Ukrainy zaczną przywozić tysiące cynkowych trumien, to matki i żony zabitych mogą w końcu powiedzieć: „Dość”!

Pytam o to nieprzypadkowo, bo z takim apelem zwróciła się publicznie Pierwsza Dama. Czy i jaki skutek on może odnieść? Czy ten apel w ogóle do rosyjskich kobiet trafi? Jak można trafić do Rosjan w dzisiejszych realiach? Czy to w ogóle możliwe, zwłaszcza że 15 marca Rosja ma być odcięta od międzynarodowego internetu, będzie miała tylko swój?

Oficjalne media na pewno tego apelu nie pokażą, a niezależne są knebrowane. Władze zamknęły m.in. rozgłośnie, w której pojawiali się niezależni komentatorzy – „Echo Moskwy” i opozycyjną stację TV Dożdż. Zablokowały Facebook i Twitter. Putin wychodzi z założenia, że jak czegoś nie ma w telewizji, to znaczy, że nie istnieje. Nigdy nie doceniał nowinek technicznych. Proszę zwrócić uwagę, że w czasie wystąpień posiłkuje się tylko kartkami, a nie tabletem czy komputerem. Tymczasem najbardziej świadoma młodzież z dużych miast już znajduje sposoby, by obchodzić ograniczenia. Nie chcę wymieniać nazwisk, by niktogo nie narażać, ale na przykład część moskiewskich dziennikarek nadal jest aktywna w zakazanych mediach internetowych. Jeśli chodzi o apel Pierwszej Damy, to widziałam go w rosyjskim serwisie społecznościowym VK, ale nie zyskał dużego rozgłosu.

Jak Pani ocenia demonstracje antywojenne w Rosji, jakie się do tej pory odbywały? Kto w nich przede wszystkim bierze udział?

Wiece antywojenne odbywają się przede wszystkim w dużych miastach. Ich trzon stanowią młodzi antyputinowcy. To nie są jednak demonstracje masowe. Władze brutalnie zatrzymują każdego, kto pojawi się z hasłem: „Nie dla wojny!” albo „Hańba!”. Świat obiegły zdjęcia, jak sześciu funkcjonariuszy OMON-u



Barbara Włodarczyk: Putinowska narracja odpowiada mentalności znacznej części Rosjan. Odwołuje się do ich marzeń o wielkim państwie

okładał pałkami i kopie chłopaka, który leży na bruku i związał się z bólu. Nie ma co się dziwić, że po czymś takim młodzi mówią: Z Kremlu nie wygrasz... Protestowanie wymaga wiary w skuteczność i odwagi. Choćby takiej, jaką wykazali się studenci elitarniej uczelni dyplomatycznej, którzy napisali petycję antywojenną do Putina. Albo dziennikarze opozycyjnej „Nowej Gazety”, którzy oświadczyli, że jest im wstyd. Za pokojem opowiedziała się też część pisarzy, artystów i muzyków, takich jak legenda rocka – Andriej Makarewicz, który już po aneksji Krymu napisał piosenkę: „Mój kraj oszalał”. Okrzyknięto go wtedy wrogiem ludu i kanałą. Dla przeciwwagi natychmiast zorganizowane są masowe akcje poparcia dla Władimira Putina. Ich symbolem stała się litera „Z”, którą znaczone są rosyjskie wozy bojowe i czołgi wysyłane na Ukrainę. „Zetki” pojawiły się na koszulkach, plakatach, torbach i samochodach. Mają zwykle dopisek „Za naszych” albo „Za prezydenta”. Pod takim hasłem odbywają się koncerty, flash moby, rajdy samochodowe.

Na ile antywojenne demonstracje zahamuje ustawa, którą 4 marca zatwierdziła Rada Federacji, mówiąca o tym, że za rozpowszechnianie fałszywych informacji o działaniach rosyjskich sił zbrojnych grozi do 15 lat więzienia?

To jest poważny straszak. Tym bardziej, że pod ten paragraf można podciągnąć mnó-

stwo wypowiedzi niewygodnych dla władz. Za fake news może być uznane już samo określenie „wojna” albo stwierdzenie, że rosyjskie wojsko zbombardowało ciężarne w szpitalu położniczym w Mariupolu. Szef MSZ Rosji Siergiej Ławrow stwierdził bowiem, że porodówka ta była „bazą batalionu Azow” i radykałów, którzy wyrzucili wszystkie matki. Przerazające zdjęcia rannych kobiet wynoszonych ze szpitala – zignorował...

W Polsce zadajemy sobie pytanie: czy Rosjanie się przebudzą, czy w ogóle są w stanie się przebudzić i masowo opowiedzą się przeciwko wojnie i przeciwko Putinowi? Co mogłoby ich obudzić?

Z sondaży niezależnego od władz Centrum im. Lewady wynika, że brutalna inwazja na Ukrainę jak dotąd nie obniżyła rankingów popularności Putina. Mało tego! Już w pierwszych dniach wojny poparcie wzrosło mu do ponad 70 procent! To efekt kreowania go jako obrońcy interesów ojczyzny i tradycyjnych wartości. Wciąż nie brakuje takich, którzy święcie wierzą w słowa jednego z kremlowskich dygnitarzy, który powiedział: „Jest Putin, jest Rosja. Nie ma Putina, nie ma Rosji”. W swojej książce opisuję działalność Rosjan, którym podoba się stanowcza postawa Putina wobec Zachodu. „On pokazuje, że świat musi liczyć się z Rosją” – mówią. I chętnie cytują swoje powiedzenie: „Kogo się boją, tego szanują”. Ak-

tywista prokremlowskiej młodzieży stwierdził, że Putin jest jak niedźwiedź – „srogi, silny, odważny i nigdy nikomu nie odda tajgi”. Że odbudowuje wielką Rosję, którą „rozwalili Gorbaczow i Jelcyn”. A emerytowana pielęgniarka spod Tweru zapewniała mnie, że tylko stanowczy Władimir Władimirowicz potrafi obronić FR przed Zachodem. Dla większości Rosjan to było ważniejsze niż brutalne rozpędzanie wieców, prześladowanie opozycji czy zabójstwa dziennikarzy i polityków, którzy krytykowali Kreml. Tym bardziej, że przez wiele lat Putinowi sprzyjała koniunktura na ropę i gaz, a realne dochody były w miarę stabilne. Teraz zderza się z zupełnie inną rzeczywistością. Sankcje na niespotykaną dotąd skalę już powodują obniżenie poziomu życia, ograniczenia w dostępie do światowych dóbr, spadek prestiżu państwa i izolację. A stąd tylko jeden krok do refleksji, że Putin nie daje rady. Że ciągnie kraj na dno. Nie odważy się jednak stwierdzić, że jego dni są policzone. Putinowi już wiele razy wróżono koniec kariery i za każdym razem się podnosił. Poza tym nie wiemy, co się dzieje za murami Kremla, bo rosyjska polityka nigdy nie była przejrzysta.

W Rosji nie ma już niezależnych mediów. Czy to dlatego putinowska propaganda działa? Dlaczego ludzie w nią wierzą? Z nagrań, jakie krążą w internecie, wydaje się, że ludzie, zwłasz-

cza na rosyjskiej prowincji, niewiele wiedzą o tej wojnie. Matki, do których dzwonią rosyjscy jeńcy z Ukrainy, są zdziwione, że ich synkowie nie są na ćwiczeniach. Ile wiedzą o tej „operacji specjalnej”? Co myślą?

Putinowska narracja odpowiada mentalności znacznej części Rosjan. Odwołuje się do ich marzeń o wielkim państwie, do ich poczucia dumy z faktu, że mają największy terytorialnie kraj świata, z całą tablicą Mendelejewa i do kultu szczególnej ofiary w tzw. Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej, która jest dla nich świętością. „To nasi zawiesili flagę na Reichstagu” – mówią Rosjanie. „To my usłaliśmy swoimi trupami całą Europę”. Natomiast o agresji na Polskę 17 września 1939 roku nie chcą mówić albo w ogóle o niej nie słyszeli. W książce opisuję spotkanie z emerytkami pod Petersburgiem, które były szczerze zdziwione, kiedy im o tym powiedziałam.

„Zachód był naiwny, sądząc, że Rosja po rozpadzie, niczym ranny inwalida, pokuściła się za Europą. Tymczasem okaleczona Rosja pobiegła w drugą stronę” – słowa pisarza Wiktora Jero-fiejewa przytacza Pani w swojej książce „Szalona miłość. Chcę takiego jak Putina”. Dlaczego Rosja nie poszła drogą Zachodu?

Dlatego, że rozczarowała się Zachodem, zwłaszcza Stanami Zjednoczonymi, z którymi notabene zawsze konkurowała. Po rozpadzie Związku Radzieckiego Moskwa liczyła, że będzie traktowana jak równy ródny partner Waszyngtonu i że zachowa swoje strefy wpływów. Jak mówił mi Wiktor Jero-fiejew, Rosjanie uważają, że Amerykanie się wywyższają i chcą narzucić swoje porządki. To ich drażni, bo są przekonani, że stanowią odrębną cywilizację. Że demokracja w rozumieniu zachodnim nie pasuje do Rosji, która jest ogromnym krajem, a ludzie są zahartowani i przywykli do cierpienia. Że dobro ogółu znaczy więcej niż dobro jednostki. Że mają własną drogę opartą na szacunku dla „starszego” i na sile. A tego „starszego” i silnego dostrzegają w Putinie, który nie ulega Zachodowi. Jak mi powiedział mieszkaniak wioski pod Twerem: „Kto nie szanuje cara, ten nie szanuje kraju, którym on rządzi”...

Benzyna po 6 złotych, czy po... 10 zł? Wiele zależy od sytuacji wojennej

Zbigniew Bartus

zbigniew.bartus@polskapress.pl



Gospodarka

Benzyna po 6 złotych, czy po... 10 złotych? Ceny spadły, na razie w hurcie. Czy czeka nas stabilizacja czy najdroższa wiosna w historii?

Pesymistyczne scenariusze zakładają dobiecie stawek za baryłkę ropy do 180 dol. i kursu dolara do 5 złotych - wtedy litr najtańszej benzyny musiałby kosztować ponad 10 zł. W wariacie optymistycznym ceny ropy ustabilizują się na poziomie między 100 a 110 dol., a kurs dolara się nie zmieni - co przełoży się na ok. 6 zł za litr Pb95 (przy obniżonych podatkach). Kluczowy jest jednak dalszy rozwój wypadków w Ukrainie. Równie ważna pozostaje ewentualna mocna reakcja Europy na popełniane przez Rosjan zbrodnie.

W tydzień po rosyjskiej agresji na Ukrainę ceny ropy naftowej i paliw na europejskim rynku oszalały, co momentalnie zobaczyliśmy na stacjach benzynowych. Ponad 120 dolarów za baryłkę ropy BRENT 8 marca, a potem ponad 130 dolarów na otwarciu sesji 9 marca - przy rekordowo słabej złotówce (7 marca kurs dolara dobił do 4,6 zł, a euro przebiło granicę 5 zł) - zawodziło przy dystrybutorach w Małopolsce cenami rzędu 7 zł za litr Pb95 (90 gr więcej niż w poprzednim tygodniu) i oleju napędowego w okolicach 8 zł za litr (czyli 1,5 zł więcej niż kilka dni wcześniej). Szczęśliwie już na zamknięciu sesji 9 marca ceny ropy BRENT zaczęły spadać i ustabilizowały się na poziomie ok. 117 dol. za baryłkę.

Mamy kolejny dzień mocnych obniżek w cenie paliw gotowych po wcześniejszym znaczącym skoku wynikającym z inwazji rosyjskiej na Ukrainę i obaw o stabilność eksportu ropy z Rosji - komentował w piątek rano dr Jakub Bogucki, analityk z serwisu e-petrol.pl. I przewidywał spore spadki czas paliw w hurcie, powyżej 100 zł za tyśiąc litrów. Równocześnie - po podniesieniu przez radę Polityki Pieniężnej stóp procentowych i zapowiedzi kolejnych podwyżek przez prezesa



Pesymistyczne scenariusze zakładają dobiecie stawek za baryłkę ropy do 180 dol.

NBP - poprawił się kurs złotówki do dolara. - W czwartek mocno spadły koszty zakupu oleju napędowego i benzyn w hurcie, co prawdopodobnie przełoży się na ustabilizowanie sytuacji na stacjach. Przynajmniej na jakiś czas - mówi dr Bogucki.

Co wydarzy się dalej - tego nie potrafi przewidzieć dosłownie nikt. Eksperti zwracają jednak uwagę na kilka czynników, które mogą wpłynąć zarówno na obniżenie, jak i dalsze podwyższenie cen ropy, a tym samym paliw. Pesymistyczne scenariusze zakładają dobiecie stawek za baryłkę ropy do 180 dol. i kursu dolara do 5 złotych - wtedy litr najtańszej benzyny musiałby kosztować ponad 10 zł. W wariacie optymistycznym ceny ropy ustabilizują się na poziomie między 100 a 110 dol., a kurs dolara się nie zmieni - co przełoży się na ok. 6 zł za litr Pb95 (przy obniżonych podatkach). Kluczowy jest jednak dalszy rozwój wypadków w Ukrainie. Równie ważna pozostaje ewentualna mocna reakcja Europy na popełniane przez Rosjan zbrodnie.

Z jednej strony wszyscy Europejczycy chcieliby tankować paliwo, a z drugiej - coraz powszechniejsza jest wśród mieszkańców Unii świadomość, że z pieniędzy, jakie pła-

cimy za rosyjską ropy, reżim Putina finansuje wojnę, morduje dzieci i totalnie niszczy duży europejski kraj. Sprzeciw wobec tego narasta, co skłania rządy i Komisję Europejską do rozważań na temat radykalnego ograniczenia zakupu surowców z Rosji.

Totalne europejskie embargo na rosyjską ropy?

To wciąż możliwe, ale raczej mało prawdopodobne. Według agencji Reutera, głównym impulsem do ostatnich obniżek cen paliw był brak wprowadzenia przez państwa europejskie radykalnych zakazów importu ropy z Rosji. Sporo się o tym mówi, ale kluczowi odbiorcy sygnalizują raczej dalsze korzystanie z rosyjskiego surowca - przy jednoczesnym spadku jego cen. Równocześnie alternatywni dostawcy ropy naftowej wyrażają chęć zwiększenia wydobycia i eksportu. Trwają amerykańskie negocjacje z Iranem, Zjednoczone Emiraty Arabskie deklarują zwiększenie presji na OPEC, możliwe jest zniesienie sankcji nałożonych na Wenezuelę (obejmujących także embargo na ropy). Inwestorzy najwyraźniej uznali, że może to doprowadzić do zwiększenia podaży ropy, a tym samym pozwoli złagodzić ewentualne embargo nakładane na Rosję w wy-

padku nasilania się jej agresji na Ukrainę.

Eksperti Forum Energii wskazują, że kraje Unii Europejskiej, w tym Polska, są zdecydowanie mniej uzależnione od rosyjskiej ropy niż to było jeszcze 10 lat temu. W 2021 r. wartość importu ropy z Rosji spadła w porównaniu z 2012 rokiem z ponad 100 mld do nieco ponad 30 mld dol. Głównymi odbiorcami rosyjskiej ropy są Polska, Niemcy, Niemcy, Włochy i Francja.

W 2021 r. Rosja zarobiła na eksporcie ropy 65 mld dol. (o 40 proc. więcej niż na gazie). Pod względem wartości importu w skali globalnej, największym jej klientem są Chiny (24 mld dol.), ale drugie miejsce zajmują Niemcy (blisko 9,5 mld dol.), a trzecie - Niemcy 6,28 mld dol. Właśnie te dwa kraje sprzeciwiają się ewentualnemu europejskiemu embargu na rosyjską ropy.

W Polsce do produkcji paliw zużywamy ok. 26 mln ton ropy

Kluczowy jest dalszy rozwój wypadków w Ukrainie. Równie ważna jest ewentualna mocna reakcja Europy na zbrodnie Rosjan

rocznie; z importu pochodzi 25,4 mln t, w tym 16,8 mln - a więcej dwie trzecie - z Rosji. To bardzo duże uzależnienie, ale na początku stulecia sięgało ono 93 procent. Co więcej, Polska dysponuje już dziś infrastrukturą i narzędziami pozwalającymi zasadniczo ograniczyć zużycie rosyjskiego surowca.

Anna Moskwa, minister klimatu i środowiska, deklaruje, że polski rząd jest gotowy podjąć decyzję o rezygnacji z rosyjskich surowców energetycznych z dnia na dzień. Dodała, że być może wymagałoby to chwilowych drobnych ograniczeń, ale nieodczuwalnych z perspektywy zwykłego obywatela. Jej zdaniem, trzeba odciąć reżim Putina od dużego i regularnego źródła przychodu, „dlatego rząd pracuje nad wprowadzeniem sankcji przez Europę dla gazu, paliw i węgla”. Minister zwraca uwagę, że Lotos i Orlen od dłuższego czasu prowadzą działania w kierunku dywersyfikacji dostaw ropy.

Gwałtowne zaprzestanie dostaw rosyjskich paliw będzie szokiem dla europejskiej gospodarki i zagrożeniem dla stabilności dostaw. Jednak Rosja wypowiedziała wojnę Ukrainę, świadomie konfrontując się z Zachodem. W tle jest m.in. próba utrzymania pozycji Rosji jako dostawcy paliw kopalnych dla Europy. Nikt nie ma wątpliwości, że w normalnych warunkach redefiniowanie polityki i transformacja energetyczna powinny odbywać się w sposób zaplanowany. Jednak dziś, w obliczu wojny w Ukrainie, gra toczy się o najwyższą stawkę. Odejście od importu węgla z Rosji jest możliwe, dla gazu potrzebujemy kilku miesięcy. Z ropą będzie najtrudniej, ale już teraz trzeba podjąć działania przynoszące rezultaty w długim terminie - komentują dr Joanna Maćkowiak-Pandra i dr Aleksandra Gawlikowska-Fyk z Forum Energii. I rekomendują krajom Unii „odważną strategię energetyczną”, polegającą na odcięciu od Rosji.

Jedno jest pewne: dopóki trwa rosyjska inwazja na Ukrainę, sytuacja pozostanie skrajnie niestabilna i nieprzewidywalna. Ewentualny unijny plan odchodzenia od paliw z Rosji pojawi się nie wcześniej niż za kilka tygodni i również może podlegać modyfikacjom w miarę rozwoju wypadków. Radykalną zmianę strategii może spowodować np. prze-

wrót na szczytach władzy w Rosji i pojawienie się na Kremlu ekipy deklarującej chęć współpracy z Zachodem. Na przeciwnym biegunie są scenariusze oparte na przypuszczeniu, że Putin w celu zachowania władzy zaostrzy swe agresywne działania - zarówno wobec Ukrainy, jak i Zachodu.

Szaleństwo na stacjach (chwilowo) za nami?

Z danych analizującego rynek BM Reflex wynika, że na przełomie lutego i marca za litr benzyny Pb95 musieliśmy w Polsce zapłacić średnio o 57 gr, a oleju napędowego - o 83 gr więcej niż tydzień wcześniej, a więc tuż przed rosyjską inwazją na Ukrainę. Tak ogromnych podwyżek nie zanotowano na polskim rynku nigdy wcześniej. Ale te rekordy zostały wkrótce pobite: w drugim tygodniu marca za litr benzyny Pb95 płaciliśmy już nad Wisłą średnio 7,05 zł, czyli o 91 groszy więcej niż tydzień wcześniej, a za olej - 7,94 zł za litr, czyli o 1,49 zł więcej. Autogaz poszybował w górę o 76 gr za litr - do 3,66 zł.

Najniższe ceny benzyny (6,95 za Pb95) odnotowano na stacjach w regionie łódzkim, a oleju napędowego - w świętokrzyskim (7,76 zł). Najwyższe - odpowiednio - w podlaskim (7,23 zł) i warmińsko-mazurskim (8,22 zł). Małopolska należała do województw z relatywnie tańszymi paliwami (typowa cena to 6,99 zł za Pb95). Te rekordowe stawki utrzymywały się do końca tygodnia pomimo rządowej tarczy antyinflacyjnej, za sprawą której VAT na paliwa spadł z 23 proc. do 8 proc. Wysokie ceny w detalu są pochodną wciąż kosmicznych hurtowych cen oferowanych przez głównych krajowych dostawców, czyli PKN Orlen i Grupę Lotos: e-petrol.pl informował w piątek rano, że za metr sześcienny Pb95 trzeba było zapłacić ponad 6306 zł (spadek o 200 zł w porównaniu z krytycznym wtorkiem), a za olej napędowy - 7060 zł za metr sześć. (wobec 7348 zł w czwartek). To wróży spadek cen w kolejnych dniach.

Analitycy wskazują, że w detalicznej cenie litra Pb95 sam koszt zakupu benzyny w rafinerii stanowi ok. 67 proc. (4,66 zł/l), zaś w cenie oleju - 70 proc. (5,51 zł/l). Reszta to marże, koszty transportu i wspomniany (obniżony) VAT.

Marta Chmieleńska
marta.chmieleńska@
polskapress.pl

Natura

Obecnie stado żubrów w Puszczy Białowieskiej liczy 779 osobników, w tym 107 maluchów poniżej drugiego roku życia. Leśnicy właśnie zakończyli spisywanie żubrzczy i byków.

C o roku, zimą, prowadzi się liczenie żubrów, co pozwala poznać zarówno liczebność populacji, jak i ocenić przyrost naturalny. Daje to też wgląd w ich zdrowie i stan fizyczny.

Szacowanie wielkości populacji odbywa się zimą, ponieważ wtedy żubry gromadzą się w większe stada i podchodzą do pańników. Żubry liczone są przez pracowników Białowieckiego Parku Narodowego i leśników (w nadleśnictwach: Białowieża, Hajnówka, Browsk, Bielsk, Nurzec Rudka). Oddzielnie zlicza się samce (byki) i oddzielnie samice (krowy), z podziałem na różne kategorie wiekowe. W tym roku udało się naliczyć aż 779 osobników. Dla porównania - rok temu było ich 715, a na koniec 2016 roku - 596

Żubr jest niekwestionowanym królem Puszczy - ogromny i majestatyczny, wzbudza respekt a nawet lęk. Samiec żubra osiąga wagę nawet 800 kg i niemal 2 metry wysokości w kłębie, ma wielki łeb i charakterystyczny garb. Dziś w Polsce dzikie stada żubrów spotkać możemy w Puszczy Białowieskiej, Boreckiej, Knyszyńskiej i Augustowskiej oraz na poligonie w Drawsku.

Królewskie polowania

Dziś na żubry nie można polować, jednak niegdyś niezwykle popularne były królewskie polowania. Najważniejszym bodaj takim polowaniem było to z 1409 roku, gdy król Władysław Jagiełło wraz z bratem księciem Witoldem przez 8 dni uzupełniali zapasy przed wielką wojną z Zakonem Krzyżackim. Tamto polowanie nie było jedynie rozrywką, bo miało na celu przede wszystkim wsparcie zaplecza polskich wojsk. Później król Jagiełło polował w roku 1426, gdy w leśnych ostępach Litwy chronił się przed zarazą.

Inni królowie także polowali w puszczy na żubry, między innymi Zygmunt I Stary, Zygmunt August, Stefan Batory, Jan Kazimierz. Puszcza wszak była królewska.

Już w XVI w. żubr traktowany był jako wyjątkowe trofeum myśliwskie, jednak nie każdy mógł bezkarnie na niego polować. W 1566 r. za zabicie żubra groziła wysoka kara pieniężna, a wcześniej za polowanie na króla puszczy karano śmiercią. Król Zygmunt August wprowadził do Puszczy Białowieskiej

Bój o króla puszczy. Żubry zostały policzone



FOT. ADAM WYSOCKI

Samiec żubra osiąga wagę nawet 800 kg i niemal 2 metry wysokości w kłębie

wieskiej strażników puszczańskich, by m.in. tego pilnowali. Utworzył 12 tzw. straży leśnych, m.in. narewską, browską, leśniańską i hajnowską. Strażnicy mieli dbać o las i żyjącą w nim zwierzynę, w tym oczywiście o żubry.

W wyniku I rozbioru Polski Puszcza Białowieska znalazła się w granicach Cesarstwa Rosyjskiego, a w roku 1802 car Aleksander I wydał ukaz przypisujący chłopów do kilku puszczańskich wsi z zadaniem ochrony żubra przed zabijaniem. Car chronił żubry, ale też sam na nie polował. W 1860 r. car Aleksander II wraz ze swymi gośćmi zabił 28 żubrów. Polowania na żubry w Puszczy Białowieskiej urządził także car Mikołaj II. Było ich sześć, a w czasie każdego z nich zabijano po kilkadziesiąt żubrów.

Jednak nie tylko polowanie na żubry było atrakcją dla elit. Zdarzało się, że króla puszczy traktowano jako żywy i egzotyczny prezent dla władców i oficjeli. Na przykład dwa dorodne okazy z Puszczy Białowieskiej trafiły do sułtana tureckiego do Konstantynopola, a wiele innych wysłanych w prezencie stało się zaczątkiem mniej lub bardziej udanej hodowli w innych regionach. Białowieskie żubry trafiły między innymi do Carskiego Sioła pod Petersburgiem, do Wilna i

Krakowa. Te żywe prezenty pozwoliły, po latach, na odtworzenie białowieskiej linii żubrów.

Ostatni żubr

Dziś w polskiej części Puszczy Białowieskiej żyje kilkaset osobników tego gatunku, jednak nie zawsze tak było. Polowania kolejnych władców, kłusownictwo i choroby doprowadziły do drastycznego zmniejszenia się populacji żubrów na tym terenie. Sytuacji dopełnił pierwszy zostawienie w puszczy żołnierze rosyjscy polowali na dziką zwierzynę, w tym także na żubry, a następnie to samo czynili niemieccy oddziały. W końcu jednak niemieccy żołnierze otrzymali wyraźny zakaz polowania. Ich dowództwo - na cztery miesiące przed wkroczeniem do Puszczy Białowieskiej - wydało dekret, w którym żubry zostały objęte całkowitą ochroną przed polowaniem. Niestety, nie uchroniło to króla puszczy przed zagładą. Ogromne i dziwne stworzenie nie tylko przerażało Niemców, ale też ciekawiło, a martwy żubr nie stanowił już zagrożenia i można było go bezpiecznie oglądać z bliska.

Wszystko to doprowadziło do całkowitego wyginięcia tego gatunku na naszych terenach. Prawdopodobnie w kwietniu 1919 r. zabity został ostatni żubr. Puszcza Białowieska i Polska

wkraczały więc w niepodległość bez swojego rogatego symbolu.

- W Białowieży przebywała komisja rządowa w składzie: prof. dr Eugeniusz Kiernik, prof. Władysław Szafer i inż. Jan Kłóska, wysłana przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do ustalenia na miejscu, czy żubr przetrwał I wojnę światową - podaje regionalista Piotr Bajko w opracowanym przez siebie kalendarium żubra. - W Puszczy zastano tylko rozwleczone po lesie kości żubrów. Żywych zwierząt natomiast już nigdzie nie widziano.

Restytucja żubra

Rząd odrodzonej Polski postanowił przywrócić Puszczy Białowieskiej to piękne zwierzę. Dzięki temu, że na przestrzeni lat przedstawiciele tego gatunku trafiali do różnych regionów świata, możliwym stało się wyśledzenie białowieskiej linii i sprowadzenie żubrów „do domu”.

- Prace nad restytucją gatunku rozpoczęto od podliczenia wszystkich pozostałych przy życiu żubrów - podaje Piotr Bajko. - Okazało się, że w końcu 1924 roku w różnych europejskich ogrodach zoologicznych, zwierzyńcach i prywatnych zagrodach żyło ich 66 sztuk, w tym tylko 54 sztuki

miały sprawdzone pochodzenie, natomiast 39 żubrów wywodziło się w prostej linii z Puszczy Białowieskiej.

Ustalenie liczby żyjących żubrów było początkiem batalii o przetrwanie i odrodzenie gatunku. 19 września 1929 r., czyli 10 lat po zabiciu ostatniego żubra w Puszczy Białowieskiej, powróciły do niej dwa okazy. Były to dorodne samce „Borusse” i „Kobold”, obydwa zakupione przez polski rząd w Niemczech. Zwierzęta trafiły do tworzonego właśnie rezerwatu żubrów w Nadleśnictwie Zwierzyniec. Niemal miesiąc później do samców dołączyły dwie żubrzyce - „Biserta” i „Faworyta”. Z czasem do grupy dokoptowywano kolejne sztuki, a po latach, w 1937 r., w puszczańskim rezerwacie przyszło na świat pierwsze żubrzątko. Była to samica, która otrzymała imię Polka. Niestety, Polka nie przedłużyła linii, padła w 1942 r.

Pod koniec 1939 r. grupa białowieskich żubrów liczyła 16 osobników. W czasie okupacji

19 września 1929 roku, czyli 10 lat po zabiciu ostatniego żubra w Puszczy Białowieskiej, powróciły do niej dwa okazy

sowieckiej zwierzęta te badała białoruska ekspedycja naukowa. W 1943 r. stado żubrów z rezerwatu hodowlanego zostało wypuszczone przez Niemców na wolność. Powróciły one do rezerwatu w październiku 1944 r. W kolejnych latach pracowano nad rozmnożeniem i zachowaniem gatunku. Wiele z tych działań zakończyło się powodzeniem, żubrów przybywało, a z czasem część z nich została wypuszczona na wolność i niebawem atrakcją stała się możliwość spotkania wolno żyjących osobników w lesie.

Ten piękny zwierz wrósł w puszczańskie okolice i bywa, że niektóre osobniki odwiedzają miejsca zamieszkałe przez ludzi. Zaglądają na podwórka, spacerują ulicami znajdujących się w pobliżu puszczy miejscowości. W latach 90-tych XX wieku, podczas śnieżnej zimy, żubry zdemolowały część nagrobków na jednym z okolicznych cmentarzy. Szukały bowiem smaczków, ozdobnej kapusty, którą masowo obsadzano groby. W ostatnich latach zaś często można spotkać ogromne, liczące około 100 zwierząt stado żerujące na polach.

Obecnie stado żubrów w Puszczy Białowieskiej liczy 779 osobników, w tym 107 maluchów poniżej drugiego roku życia.

Szlachetny zwierz z dobrym pochodzeniem

Kiedy po zakończeniu I wojny światowej postanowiono restytuować żubra, konieczne stało się wytypowanie wszystkich żyjących na świecie egzemplarzy. Spis ten sporządzony został w 1931 r. przez Goerda von der Groebena i obejmował wszystkie żubry czystej krwi. Dzięki tej liście możliwe było, i wciąż jest, kojarzenie zwierząt bez domieszek genów bydła domowego czy bizona. Tak powstała Księga Rodowodowa Żubrów, w której spisane są tylko żubry czystej krwi z linii białowieskiej (nizinnej) i kaukasko-nizinnej. Obie linie są rozgałęzione, a w tej księdze znajdziemy imiona kolejnych żubrzych przodków, miejsce i czas urodzenia każdego żubra oraz miejsce jego pobytu. Ciekawostką są imiona nadawane zwierzętom - otóż każde młode z linii białowieskiej, rodzące się w hodowli, otrzymuje imię zaczynające się od liter PO (np. Pomruk, Polka, Popłoch), zaś żubry z hodowli w Puszczy mają imiona zaczynające się od liter PL (np. Planeta, Plunka). Z kolei wszystkie osobniki odłowione na wolności i włączone do stada hodowlanego mają imiona rozpoczynające się od KA (np. Kanatka, Kadyna). Osobniki z linii nizinno-kaukaskiej zostają zaś ochrzczone imionami rozpoczynającymi się od PU (np. Puzeł, Pubella).

©



„Kar nawał”, czyli nawał inscenizacyjnej niefrasobliwości w profesjonalny sposób wykorzystanej przez aktorów

Wyjątkowy projekt „Nowy i Młodzi” z różnym szczęściem



Dariusz Pawłowski
d.pawlowski@dziennik.lodz.pl

Teatr

Projekt „Nowy i Młodzi”, który zawładnął Małą Sceną Teatru im. K. Dejmka w Łodzi, ma wyraźnego adresata i szybko stał się intensywną, nęcącą platformą prezentacji stanowiska części pokolenia ideowych debiutantów. Nawet jeśli swą energią rozporządza nierównomiernie: od znakomitej „Ludowej historii Polski” po najslabszy, na razie, „Kar nawał”.

„Nowy i Młodzi”, czyli teatr robiony przez młodych (pod kurelą utytułowanego reżysera Remigiusza Brzyka), dla młodych jednak przede wszystkim. Dlatego z jednej strony stawia się tu na wyraziste podejmowanie tematów, które mają wyrażać emocjonalność i obawy pokolenia wstępującego w dorosłość, z drugiej – pozwala na wyważenie otwartych drzwi. To ciągle eksperyment z formą nadawaną teatralnej wypowiedzi, jednocześnie wołanie o dostrzeżenie. Daleko tu jeszcze do pełnej świadomości teatru, jest za to motywujące, młodzieńcze przekonanie o własnej odkrywczności oraz o tym, iż świat można zmienić (inną sprawą jest metodologia – postawa: świecie zmień się i mnie kochaj, bo ja tak chcę i na to zasługuję, jak już nieco starsi wiedzą, nie wystarcza). Spektaklom udzielają

się pewna naturalna niecierpliwość i nerwowość; czasem potykają się one o kłopot komunikacyjny: wiem, co chcę przekazać, ale nie wiem jak (co dotknęło „Kar nawał”), lecz cały projekt stanowi ważną i potrzebą przestrzeń do dyskusji oraz spójną deklarację (oby nie, na dłuższą metę, powtarzalną). „Nowy i Młodzi”, ale i wydarzenia na Dużej Scenie teatru to na swój sposób powrót do idealistycznych źródeł instytucji, teatru społecznego, tworzonego przez podsztyty obywatelskością zespół (warto jednak przy tym pamiętać, jak kończy się nierzadko z tym związane nakłanianie do jedności).

„Nowy i Młodzi” to projekt wciąż świeży, interesujące zatem będzie obserwowanie, jak się rozwinie. Zaczęło się od kolektywnej pracy nad przedstawieniem „Kto nie ma nic, ten może wszystko” – zanurzonym w polskiej rzeczywistości migotliwym kolażem o Łodzi, ale i o oddziaływaniu miasta na jego mieszkańców. Spektakl pokazał odmienne sposoby traktowania sceny przez reprezentantów młodej drużyny realizatorów (Olga Cieżkowska, Maciej Hanusek, Dominik Frosztęga, Mira Mańka, Wojtek Rodak – reżyseria i scenariusz; Wiktoria Galera, Jagna Nawrocka, Gabriela Porada, Adrianna Ziółek – scenografia i multimedia; Joanna Szczęsnowicz – muzyka), mierzył się z pojęciami obcości i wspólnotowości, zadziałł z wywołowością.

Potem była świetna (także dlatego, że stawiająca teatralne

środki nad wygłaszanie manifestu), energetyczna, ożywcza, imponująco zagrana „Ludowa historia Polski”, na podstawie książki Adama Leszczyńskiego (reżyseria – Piotr Paczeński, dramaturgia – Wera Makowskx, scenografia i kostiumy – Anna Rogóż). Moim zdaniem najistotniejsza z dotychczasowych realizacji projektu, ponieważ najbardziej złożona i nie tylko stawiająca radykalną diagnozę, ale też otwierająca na refleksję, jak naprawić to, co zepsute.

Silnym apelem o zerwanie z wszelkimi kategorizacjami, które mogą prowadzić do wykluczania, są „Wszyscy jesteśmy dziwni”, według reportażu Karoliny Sulej (reżyseria – Olga Cieżkowska, dramaturgia – Anna Mazurek, scenografia i kostiumy – Gabriela Porada, muzyka – Maja Luxenberg). Realizacja nazbyt prosta, czytankowa, za to pogłębiona przez aktorów – Paulinę Walendziak przejmującą wykorzystującą swoją sceniczną plastyczność, Magdalenę Kaszewską, która wykonaniem jednego songu o tym, kogo widziałaby w fotelu prezydenta rozbija ściany, czy Katarzynę Żuk, która zaofiarowała nam jeden z najlepiej, w najbardziej znaczący sposób wygłoszonych monologów ostatnich lat nie tylko w łódzkim teatrze.

Najnowszą premierą przedsięwzięcia jest „Kar nawał”, powierchowna opowieść o relacjach, której bohaterowie pragną wyzwolenia z traumatycznej teraźniejszości, wołając o odebranie im zabawę. Zdarzenia na scenie przewrotnie „ożywia”

Śmierć, co umożliwia swobodne manipulowanie figurami Wiary, Nadziei i Miłości (wbrew temu, w co wierzymy, tu nadzieja umiera jako pierwsza), zarazem podkreślenie upiorności karnawału w „świecie na opak”, który sami sobie zorganizowaliśmy.

Przedstawienie podpisał duet twórczy Maja Luxenberg i Wera Makowskx, co w tym przypadku niespecjalnie zagrało – odpowiedzialność za poszczególne elementy zastąpiła niefrasobliwość. Zabrakło również literatury, co udało się celnie wypełnić lekko onirycznymi, teledyskowo przedstawionymi interpretacjami znanych piosenek.

Spektakl ponownie zbudowali aktorzy, którzy fantastycznie śpiewają i z oddaniem wcielają się w swoje role. Po raz kolejny możemy się przekonać, że Paulinę Walendziak kocha wszystko: scena, kamera, muzyka, naturalność i prawda. Demonicznie ucharakteryzowany Damian Sosnowski, trzyma widza w napięciu magnetyczną sceniczną osobowością, bezbłędne są Jolanta Jackowska i Halszka Lehman.

Pozbawiony cenzury projekt „Nowy i Młodzi” udowodnił swoją wyjątkowość. Jak można go wzbogacić? Może warto „wciągnąć” do niego także inne szkoły teatralne, niż krakowska; może też warto zacząć inną młodzież, niż ta, do której kierowane są spektakle projektu. By nie rozmawiać tylko z przekonanymi. W końcu demokracja działa w obie strony.

Premiera musicalu „Preludia” w Teatrze Muzycznym przełożona

Teatr

Dariusz Pawłowski
d.pawlowski@dziennik.lodz.pl

Premiera musicalu „Preludia” amerykańskiego kompozytora Dave’a Malloya miała otworzyć za trzy tygodnie festiwal Off-Północna w łódzkim Teatrze Muzycznym. Realizatorzy zdecydowali jednak przełożyć pokaz na inny termin.

W geście solidarności z naszymi sąsiadami, w odpowiedzi na liczne apele o wykluczenie Federacji Rosyjskiej z wszelkich form współpracy i wstrzymanie się od propagowania tego, co z jej historią i kulturą jest związane, a także w obawie o mylne odczytanie przekazu muzycznej opowieści o słynnym rosyjskim kompozytorze Sergieju Rachmaninie zdecydowaliśmy o przeniesieniu premiery „Preludiów” na dogodniejszy czas – wyjaśnia Grażyna Posmykiewicz, dyrektor Teatru Muzycznego.

Słowa, które jeszcze kilka tygodni temu były zupełnie neutralne, dziś brzmią jak silna

prowokacja, a tego nie chcemy – dodaje Tadeusz Kabcz, reżyser musicalu „Preludia”.

Jednak artyści zaangażowani w ten projekt wystąpią zgodnie z planem – na 2 kwietnia przygotowują bowiem specjalny koncert.

– Chcemy podzielić się z widzami naszymi emocjami i odczuciami w tym trudnym, przedziwnym czasie – mówi Tadeusz Kabcz. Reżyser zapowiada, że na program koncertu złożą się blisko dwadzieścia utworów, między innymi „Blowin’ in the wind” Boba Dylana, „Yesterday” The Beatles, „Wiosna przyjdzie i tak” z repertuaru Kayah, „Goodbye/Boom boom” z cyklu „Elegie” Williama Finna. W koncercie zrealizowanym pod kierownictwem muzycznym Kariny Komendery wystąpią artyści, których festiwalowa publiczność zobaczyć miała w „Preludiach”: Maciej Pawlak, Katarzyna Walczak, Joanna Gorzała, Paweł Erdman oraz Marcin Januszkiewicz. Koncert rozpocznie się o godz. 19, festiwal Off-Północna zaś potrwa do 10 kwietnia.

Zmarł znakomity aktor, William Hurt

Pożegnanie

Dariusz Pawłowski
d.pawlowski@dziennik.lodz.pl

W wieku 71 lat zmarł William Hurt, popularny amerykański aktor filmowy, zdobywca Oscara za rolę w filmie „Pocałunek kobiety-pajaka”.

William Hurt urodził się w Waszyngtonie. Zagrał ponad 100 ról filmowych i telewizyjnych. Na dużym ekranie zadebiutował w 1980 roku w horrorze Kena Russella „Odmienne stany świadomości”. Później wystą-

pił w takich produkcjach, jak „Naoczny świadek”, „Żar ciała”, „Wielki chłód”, „Park Gorkiego”. W 1985 roku stworzył nagrodzoną Oscarem kreację homoseksualisty zamkniętego w jednej celi brazylijskiego więzienia z działaczem politycznym w dramacie Hectora Babenco „Pocałunek kobiety-pajaka”.

Amerykańska Akademia Filmowa nominowała go jeszcze za „Dzieci gorszego Boga”, „Teledysk” i „Historię przemocy”.

W maju 2018 roku ogłoszono, że aktor zmagają się z nieuleczalnym rakiem prostaty.



William Hurt był aktorem filmowym i teatralnym, także producentem filmowym. Zdobył wiele prestiżowych nagród

Ukraiński duet Vellow: Śpiewamy razem i jesteśmy jednym organizmem

Rozmowa

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Odri i Netali to siostry z Ukrainy, które wybrały Polskę na działalność swego zespołu Vellow. Właśnie miała miejsce premiera ich debiutanckiego albumu „Starship”. Rozmawiamy z pierwszą z nich.

- Pochodzicie ze Lwowa. Jak sobie radzicie w tym trudnym momencie dla Ukrainy?

- To są bardzo ciężkie czasy dla nas, nasza cała rodzina jest we Lwowie. Martwimy się o rodziców, przyjaciół i całą Ukrainę. Dzwonimy do nich po tysiąc razy na dzień i dopiero kiedy słyszemy głos mamy, to nasze serca wracają na swoje miejsce. Teraz pomagamy uchodźcom z Ukrainy, zajmujemy się kilkoma rodzinami. Jednych przyjęliśmy do siebie, to rodzina z dzieckiem. Zresztą teraz dla nas każda osoba z Ukrainy to rodzina, tak samo jak i każda osoba

z Polski. Czujemy jak mocno nas wspieracie. Dziękujemy wam za to, jesteśmy dumnie z waszego kraju.

- Od 2017 roku mieszkacie w Polsce. To dobre miejsce dla rozwijania artystycznych talentów?

- Mieszkaliśmy w Krakowie cztery lata, potem Katowicach, a obecnie w Warszawie. I powiem tak: wszędzie tam, gdzie byliśmy, jeśli tylko jesteśmy razem, tam jest nam dobrze.

- Co sprawiło, że założyłyście siostrzany duet?

- Netali czekała na mnie trzy lata. Kiedy się urodziłam, dała mi mikrofon do ręki i powiedziała mi: „Śpiewaj! Gdzie tak długo byłeś?”. (Śmiech)

- Jaki wpływ na waszą muzyczną twórczość ma to, że jesteście siostrami?

- Zawsze mówimy sobie prawdę. Możemy się pokłócić, ale za chwilę się przytulamy i mówimy: „Dziękuję,



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Duet Vellow tworzą dwie siostry z Ukrainy - Odri i Netali - które prowadzą w Polsce działalność muzyczną i modową

że jesteś”. Kiedy śpiewamy razem, to czujemy wielką moc siostrzaną. Nasze głosy idealnie się układają. Gdy jesteśmy na scenie, odczuwamy energetycznie jedna drugą.

- Macie za sobą koncerty w klubach i udział w festiwalach w Polsce. Jak fani przyjmują tutaj waszą twórczość?

- Dopiero zaczynamy koncertować z naszym materia-

łem z płyty. Jak do tej pory odbiór jest bardzo pozytywny.

- Muzykę z waszej płyty „Starship” można zaklasyfikować jako alternatywne R&B. Co was w tym pociąga?

- Nie wszystkie utwory wpisują się w nurt alternatywnego R&B. Wydaje mi się, że ta płyta to kompilacja wielu gatunków.

- Ozdobą płyty są wasze harmonie wokalne. Jak nad nimi pracujecie?

- Już od wczesnego dzieciństwa jamowaliśmy wspólnie, gdzie tylko się dało. Dlatego nasze harmonie wokalne powstają dziś w naturalny sposób. To bardzo nas spaja i daje poczucie, że jesteśmy jednym organizmem.

- Większość swoich piosenek śpiewacie po angielsku, a nie po ukraińsku czy po polsku. Dlaczego?

- Bo dla nas jest ważne, żeby nasze piosenki trafiły

do jak największej grupy odbiorców. Aktualnie mieszkamy w Polsce i zaczęliśmy robić piosenki po polsku. Mamy też w planach zrobić coś po ukraińsku.

- Na okładce „Starship” widać was w samodzielnie zaprojektowanych ubraniach, które tworzycie ze... śmieci. Skąd pomysł na takie niecodzienne stroje?

- Nasze ubrania powstawały na potrzeby teledysków i koncertów. Z czasem zrobiło się tego coraz więcej i w końcu przerosło to w modową markę. Naszą misją jest chronić na ile się da środowisko naturalne. Nie chcemy tworzyć nowych śmieci, a zamiast tego wykorzystywać zasoby, które już są. Od zawsze lubiliśmy second handy czy vintagowe targi. Uwielbiamy poszukiwanie ubraniowych skarbów. To dla nas wspaniała zabawa. Bardzo lubimy sam proces szukania tkanin, z których możemy stworzyć coś nowego, dając starym ciuchom drugie życie. ©©

0010450746

Z głębokim żalem żegnamy

† Ewę Koper

członkinię Świętokrzyskiej Rady Wojewódzkiej Nowej Lewicy

Najbliższym

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Członkowie Nowej Lewicy w Świętokrzyskiem

0010451568

Wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia
z powodu śmierci

Małżonki

Panu Tadeuszowi Jassa wraz z Rodziną

składają Zarząd oraz Pracownicy
Izby Rzemieślniczej w Łodzi

0010452107

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że w dniu 13 marca 2022 r.
zmarł nasz długoletni Przyjaciel

† Piotr Czarnecki

Składamy kondolencje

Rodzinie Zmarłego

Jolanta i Witold Błądkowie

0010451174

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 11.03.2022 r. w wieku 84 lat odeszła

Helena Uścińowicz

ukochana mama i babcia,
życzliwa, oddana młodzieży,
wieloletnia nauczycielka V i I Liceum w Łodzi.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 21.03.2022 r.
o godz. 11:00 na cmentarzu Św. Wincentego na Dołach.

O modlitwę i wspomnienie proszą
córką i wnuki

0010451211

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 9 marca 2022 roku w wieku 85 lat zmarł

Ryszard Feja

wieloletni pracownik Wytwórni Filmów Fabularnych
w Łodzi.

Ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
dnia 15 marca 2022 roku o godzinie 12.30
na cmentarzu ewangelickim w Łodzi
przy ulicy Ogrodowej 43.

Pograżeni w smutku
Żona, Syn, Wnukowie i Rodzina

0010451578

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 9 marca 2022 r. w wieku 95 lat zmarła
Nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

†

Maria Prusińska

nauczycielka

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się
dnia 18 marca br. (piątek) o godz. 13.40
na cmentarzu komunalnym Doły, ul. Smutna 1.

Pograżeni w smutku

Córki, Wnuki, Prawnuczki i pozostała Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Nekrologi

zamówisz tutaj:
Łódź, ul. Skorupki 17/19, 42 665 94 55

reklama.lodz@polskapress.pl

REKLAMA

0010424179

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE Łódź - 42 672 33 33
WŁASNE KREMATORIA Głowno - 42 710 71 90
FORMALNOŚCI W URZĘDACH Zgierz - 42 717 00 00
PRZEWOZY MIĘDZYNARODOWE Brzeziny - 668 137 137
www.skrzydlewski.pl Łowicz - 539 145 615

Eksperci: wojna na Ukrainie może podnieść ceny mieszkań i czynsze najmu

Koszty budowy osiedli będą rosły m.in. przez niedobór pracowników i dostaw ze wschodu

Rynek mieszkaniowy

Przemysław Zanko
przemyslaw.zanko@polskapress.pl

Wojna na Ukrainie może negatywnie wpłynąć na polski rynek mieszkaniowy - uważają eksperci. Problemy z dostępem do materiałów budowlanych i pracowników zza wschodniej granicy przyspieszą wzrost cen mieszkań, a na rynku najmu najprawdopodobniej znacząco wzrosną czynsze.

Przed wybuchem wojny na Ukrainie większość ekspertów spodziewała się, że w 2022 r. ceny mieszkań w Polsce będą nadal rosły, ale wolniej niż w poprzednich latach - o ok. 5 proc. w skali roku. Wzrost cen napędzać miały czynniki takie jak m.in. szalejąca inflacja oraz wysoki popyt na lokale przy dość niskiej podaży.

Teraz do tej listy dołączył konflikt z naszą wschodnią granicą - wielu ekspertów nie ma wątpliwości, że wojna na Ukrainie spowoduje, że budowa nowych osiedli stanie się dla deweloperów droższa. Łatwo przewidzieć, że w tej sytuacji podniosą oni ceny, żeby wyrównać poniesione koszty.

Zabraknie pracowników i materiałów?

- Skutkiem działań wojennych w Ukrainie będzie wzrost (...) cen materiałów na polskim rynku budowlanym (...) - uważa dr Damian Kaźmierczak, główny ekonomista Polskiego Związku Pracodawców Budownictwa. - Napaść Rosji na Ukrainę może przysporzyć polskim firmom bardzo poważne problemy z płynnością dostaw z Ukrainy, Rosji i Białorusi. Mogą one doprowadzić do zaburzeń w realizacji niektórych inwestycji i wywierać dodatkową presję na wzrost cen materiałów (...). Ograniczenia będą dotyczyły importu kruszywa, cementu oraz wyrobów z drewna, aluminium i stali.

Koszty budowy wzrosną także przez brak rąk do pracy. W związku z działaniami wojennymi wielu Ukraińców pracujących w Polsce wróciło do ojczyzny, by walczyć, a warto pamiętać, że stanowią oni ok. 60 proc. wszystkich pracowników w polskich firmach budowlanych (dane Sto-

warzyszenia Wykonawców Elewacji).

- Szacujemy, że od początku agresji Rosji na Ukrainę polskie budowy opuściło nawet 20-30 proc. ukraińskich pracowników - mówi cytowany przez bankier.pl Konrad Płochocki, wiceprezes Polskiego Związku Firm Deweloperskich.

O ile mogą wzrosnąć ceny?

W obecnej, niepewnej sytuacji trudno stawiać wiarygodne prognozy, jednak większość ekspertów spodziewa się, że mieszkania powinny drożeć w podobnym tempie jak dotąd, a więc o ok. 10 proc. rocznie. Są też jednak specjaliści, którzy uważają, że wojna na Ukrainie raczej wyhamuje wzrost cen, przynajmniej na jakiś czas.

- Obecnie jest dość mocno zauważalny niepokój, który na pewno zatrzyma tymczasowo wzrost cen nieruchomości - uważa Natalia Drysiak, pośrednik i trener sprzedaży nieruchomości. - Nie byłabym jednak pewna, czy przyczyni się do ich spadku. Są czynniki, które świadczą o tym, że ceny na rynku nieruchomości tymczasowo się ustabilizują, a nawet z czasem ponownie wzrosną.

Na rynku najmu wzrosną ceny i czynsze

Wojna na Ukrainie wpłynie też na polski rynek najmu. Już pod koniec pierwszego tygodnia marca 2022 r. liczba uchodźców z Ukrainy w Polsce wynosiła niemal 790 tys., a trzeba pamiętać, że dla większości z tych osób priorytetem jest znalezienie dachu nad głową. W największych miastach już są problemy ze znalezieniem mieszkania na wynajem, ponieważ konkurencja o lokale jest ogromna.

- Szacuje się, że do Polski dotrze 3 mln ludzi. Co zatem idzie, rynek najmu zostanie zapełniony właśnie przez nich - ocenia Drysiak.

W tej chwili trudno przewidzieć, ile uchodźców zostanie na dłużej w Polsce, a ile wyruszy dalej na Zachód lub - w razie zakończenia wojny - wróci do ojczyzny. Na razie jednak zapotrzebowanie na mieszkania przez jakiś czas będzie bardzo duże. A gdy popyt rośnie, wzrost stawek za najem jest w zasadzie pewny, tym bardziej, że rosły one już wcześniej.



Jeżeli budowa mieszkań podrożeje, deweloperzy zaczną przerzucać rosące koszty na klientów

Czy Ukraińcy zaczną wykupować mieszkania w Polsce?

Osobną kwestią jest nabywanie mieszkań w Polsce przez obywateli Ukrainy. Według danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji od 5 lat wśród cudzoziemców kupujących nieruchomości w Polsce to właśnie Ukraińcy stanowią najliczniejszą grupę. Nadal jednak takie transakcje stanowią zaledwie drobny ułamek rynku. Przykładowo w roku 2020:

- cudzoziemcy nabyli w Polsce ok. 6900 mieszkań, z czego Ukraińcy - ok. 2600,
- na całym rynku mieszkaniowym sprzedano ok. 194 tys. mieszkań.

Czy w obecnej sytuacji należy się spodziewać, że liczba lokali nabywanych przez obywateli Ukrainy wzrosnie? Nawet jeśli tak, to nieznacznie - trudno się spodziewać, by osoby uciekające przed wojną mogły pozwolić sobie finansowo na taki zakup, a nawet jeśli podejmą pracę w Polsce, zgromadzenie wkładu własnego trochę potrwa.

Nieruchomości

DOMY - SPRZEDAM

DOM 90 mkw., Sroć, działka 800 mkw., utwardzona, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki, cena 330000 zł, tel. 509-820-820.

KOBIELE Wielkie ok., dom 90 mkw. + bud. gosp., stodoła, dz. 2600 mkw., dojazd asfalt., wszystkie media, sad, piwica, las, rzeka, jezioro w okolicy - 119 tys. zł, 660-220-855

PABIANICE okolice, dom murowany pod lasem (leśniczówka) 70 mkw., do remontu + budynek gosp., murowany 70 mkw., działka 1200 mkw., bez sąsiedztwa, piękne miejsce, prąd, woda, cena 259.000 zł. Mogę dośłać zdjęcia., 660-220-855

PIOTRKÓW okolice, dom ok. 60 mkw. do remontu + 2 budynki gosp., ładnie położony, działka 1300 mkw., prąd, woda, cena 125.000 zł. Mogę dośłać zdjęcia., tel. 660-220-855, 660-220-855

MIESZKANIA - SPRZEDAM

SPRZEDAMY 2-pokojowe I piętro, 53,5 m² ul. Szczętowa w Łodzi. cena: 305.000,- tel. 665-160-287

TANIO! Okazyjnie Odstąpimy ładne 2-pokojowe na stałe mieszkanie ul. Krucza 60 m² w Łodzi. tel. 575-655-727

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ mieszkanie z lokatorem, z komornikiem, zadłużone także powyżej wartości 695-133-322

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

PAWILON handlowy 400m² + 130m² biura, działka 3500 m², 100KW przydział energii, Ruda Pabianicka, 692-498-594

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany, 609-499-555.

REKLAMA 0010430839

ARTYKUŁY BHP I PPOŻ.
Łódź, ul. Przędzalniana 14
Tel. (42) 676-20-14, 676-72-54
sklep czynny pn. - pt.: 8.00 - 16.00
www.bhp-ppoz.com biuro@bhp-ppoz.com

OFERUJEMY:

• sprzęt ochrony osobistej
• odzież roboczą i ochronną
• obuwie robocze i ochronne
• rękawice robocze i ochronne
• gaśnice, agregaty p. poż., koce
• armaturę hydrantową (szafka, węże, nasady, prądownice, zawory)
PEŁNE ROZMIARY UBRAN I BUTÓW
• maseczki, półmaski FFP2, FFP3
• żele o działaniu wirusobójczym
• płyny dezynfekujące, mydła antybakteryjne
WYGODNY PARKING, PRZYMIERZALNIA
• instrukcje bhp i ochrony p. poż.
• znaki ewakuacyjne, bhp i p. poż.
• znaki oraz tablice budowlane, ADR
• znaki energetyczne i informacyjne
• apteczki z wyposażeniem,
• środki czystości, czyściwa,
• papierki sanitarne
NA ZIMNE DNI POLECAMY
• odzież ocieplaną
• obuwie ocieplane
• czapki ocieplane
• rękawice ocieplane
• krem ochronny
Z TYM KUPONEM 5% TANIEJ
MOŻNA PŁAĆ KARTĄ

REKLAMA

0010430839

Łódź, ul. Inflancka 52, www.kmmokno.pl
tel./fax 42 659 99 77, tel. 604 976 009

OKNA z PCV
żaluzje • rolety • plisy

EKSKLUZYWNE ORAZ TANIE KBE Roto GLASSOLUTIONS

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Katarzyna Cichopek
rozstaje się

Popularna aktorka znalazła miłość swego życia na parkiecie – w 2015 roku podczas „Tańca z gwiazdami” związała się ze swym kolegą Marcinem Hakielem. Po trzech latach para zdecydowała się wziąć ślub i założyć rodzinę. Niedawno cała czwórka wypoczywała na Seszelach – a tu niespodziewanie na Instagramie Cichopek i Hakieła pojawiła się informacja: „Podjęliśmy razem decyzję o rozstaniu. 17 lat za nami, wiele wspólnych chwil, za które sobie dziękujemy”.



FOT. SYLVIA DĄBROWA

CELEBRYCI



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Joanna Opozda
ma obrońcę

Wszystkich zaszokowało niedawne rozstanie aktorki z Antkiem Królikowskim. Okazało się, że aktor opuścił swą żonę dla tajemniczej prawniczki o imieniu Izabela. Internet zawrzał: pod adresem Królikowskiego posypały się nieprzychylnie komentarze. Jeden z nich zamieścił niedawno brat aktorki – Patryk Opozda. „Karma wróci frajerze” – napisał pod zdjęciem aktora. Z czasem wpis został jednak usunięty.

Maciej Kurzajewski
zaliczył porażkę

Kiedy w 2020 roku ceniony dziennikarz wziął rozwód po 20 latach małżeństwa z Pauliną Smaszcz, nie komentował tego faktu w mediach. Teraz w programie „Taki jak ty” postanowił jednak poczynić pewne podsumowanie. - To zawsze będzie dla mnie porażka, a nie, jak ktoś powie, zwycięstwo, bo rozpocząłem nową drogę życia. Tak to się układalo i wszystko - powiedział.

CELEBRYCI



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Adrianna Kalska
unika kolegi

Młoda aktorka rozstała się niedawno po czterech latach związku ze swym kolegą po fachu – Mikołajem Roznerskim. Jak na złość, oboje grają właśnie w serialu „M jak miłość” zakochaną parę. Obwieścili więc w mediach, że rozstanie nie będzie miało wpływu na ich pracę. Tymczasem „Super Express” donosi, że jest zgola inaczej. - W przerwie między zdjęciami nie rozmawiają ze sobą, unikają wspólnego spędzania czasu – mówi informator gazety.

TV HIT

DOKUMENT



Góry i ich mieszkańcy

TVP 1 12:50
Seria dokumentalna, w której zobaczymy najpiękniejsze łańcuchy górskie świata wraz z ich ekosystemami oraz ludźmi, dla których właśnie tu jest dom. To podróż na dachy naszego świata.

FILM



FILM



Ugotowany

STOPKLATKA 20:00
Adam Jones, charyzmatyczny szef kuchni, wolny od uzależnień powraca, by spróbować sił w centrum kulinarnego Londynu. Chce stworzyć najlepszą restaurację na świecie.

FILM



Krzyżówka nr 41

Poziomo:

- 3) doświadczony marynarz,
- 10) szybkie sztuczki iluzjonisty,
- 11) epidemiczna choroba wirusowa,
- 12) doczesna wędrowka, minione lata,
- 14) domowy grzejnik do wody,
- 15) znany kurort w Szwajcarii,
- 16) ochronna powłoka patelni,
- 19) staje w wyborcze szranki,
- 23) lek na wszelkie przypadłości,
- 27) walcowaty element zegarka,
- 28) greckie bóstwo płodności i wina,
- 29) mebel z polskiego serialu „Ranczo”,
- 30) stałe stanowisko pracy, etat,
- 33) redakcyjna w dzienniku lub tygodniku,
- 37) przyrząd niezbędny w geometrii,
- 38) członek kolegium sądowego,
- 39) dawna gra podwórkowa,
- 40) owocowy symbol dobrych interesów,
- 41) oszczędnościowa w czasach PRL-u.

Pionowo:

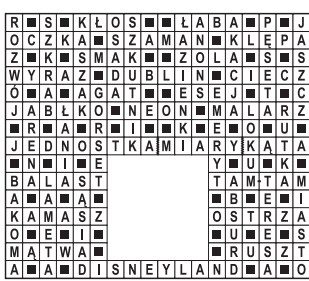
- 1) kontenerowiec lub tankowiec,
- 2) silne wyładowanie w atmosferze,
- 3) zastępca proboszcza w kościele katolickim,
- 4) powieść Nabokowa,
- 5) miesiąc z długim weekendem,
- 6) między pustakami w murze,



- 7) jaszczurka nadrzewna, legwan,
- 8) nierówności na gościńcu,
- 9) zastój w gospodarce, stagnacja,
- 13) mityczny władca wiatrów,
- 17) normy i obyczaje danej społeczności,
- 18) koks dostarczany do kotłowni,
- 20) polski producent koncentratów spożywczych,

- 21) roślina warzywna, bania,
- 22) filmowy karierowicz,
- 24) śnieżna czapa na skalnym występie,
- 25) bibelot misternie wykonany,
- 26) pionowa ściana grani,
- 30) ojczyzna Fryderyka Chopina,
- 31) wyjaśnia nocne wizje,
- 32) wiekowa, zużyta miotła,
- 34) porcja wypatroszonej ryby,
- 35) nie wypełniona przestrzeń,
- 36) kolczasty krzew owocowy.

Rozwiązanie nr 40



HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Ludzie będą dzisiaj brali z Ciebie przykład i próbowali naśladować to, co zrobisz. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że niektóre działania przybiorą karykaturalny wygląd.

Ryby (19.02-20.03)

Dotrą do Ciebie informacje, które zmuszą Cię do zmiany najbliższych planów. Horoskop na dziś mówi, że będzie z tym trochę zamieszania, ale w końcu wszystko wróci do normy.

Baran (21.03-19.04)

Możesz liczyć na powodzenie wszystkich podejmowanych działań. Horoskop dzienny na wtorek bardzo wyraźnie radzi brać się za to, co zazwyczaj sprawia Ci sporo trudności.

Byk (20.04-20.05)

Twoja pomysłowość wejdzie dzisiaj na wysokie obroty. Horoskop dzienny zapowiada, że niektóre propozycje będą realizowane „od ręki”.

Bliźnięta (21.05-21.06)

Nie planuj niczego bez konsultacji z bliskimi. Horoskop na dziś wróży, że decydowanie za innych może źle się dla Ciebie zakończyć...

Rak (22.06-22.07)

Ktoś poprosi Cię dzisiaj o wsparcie. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że od Twojego zaangażowania będzie sporo zależało.

Lew (23.07-22.08)

Nie podejmuj dzisiaj żadnych decyzji pod wpływem impulsu. Horoskop dzienny ostrzega, że pochopne działanie może narazić na przykre konsekwencje nie tylko Ciebie.

Panna (23.08-22.09)

Nie wierz we wszystko, co dzisiaj usłyszysz. Horoskop na dziś mówi, że niektóre słowa będą miały niewiele wspólnego z prawdą. Musisz nauczyć się czytać między wierszami.

Waga (23.09-22.10)

Musisz się dzisiaj podjąć zadań, które pierwotnie miał wykonać ktoś inny. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że będzie ciężko, ale dzięki czyjejś pomocy uda Ci się z wszystkim uporać.

Skorpion (23.10-21.11)

Przyjrzyj się stanowi swoich finansów. Horoskop dzienny ostrzega, że zastanie pieniędzy w połowie miesiąca może źle się skończyć.

Strzelec (22.11-21.12)

Horoskop na dziś wróży, że nie wszystkie podejmowane przez Ciebie działania przyniosą oczekiwane efekty. Popsuje Ci to nastrój...

Koziorożec (22.12-19.01)

Horoskop dzienny na środę radzi nie składać żadnych obietnic, jeśli nie będziesz mieć pewności, że jesteś w stanie z nich się wywiązać...

REKLAMA

0210381570

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 800 472 852, 42 647 28 52
Przez internet: www.dzienniklodzki.pl
W Biurze Reklamy:

Kierownik działu ogłoszeń: Magdalena Śliwińska, m.sliwinska@dziennik.lodz.pl
tel. 502 499 114

ŁÓDŹ

ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 502 499 448, 502 499 127
Central (I piętro) ul. Piotrkowska 165/169, tel. 502 499 146

C.H. Nowa Góra (Carrefour): ul. Kolumny 6/36,
tel. 502 499 119

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE

Bełchatów, ul. Kościuszki 19A, tel. 502-499-406
Piotrków Tryb., ul. Narutowicza 84, tel. 797-600-743
Sieradz, Rynek 3, tel. 43 822-57-29

Skieniewice, ul. Batorego 21, tel. 46 833-64-52
Tomaszów Maz., ul. Jerozolimska 6, tel. 698-635-623
Wieluń, ul. POW 1, tel. 43 843-07-30

RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH					
NIERUCHOMOŚCI - mieszkania - sprzedam - mieszkania - kupię - mieszkania - do wynajęcia - mieszkania - wynajmę - mieszkania - zamienię - domy - sprzedam - domy - kupię - domy - do wynajęcia - domy - wynajmę - domy - zamienię - lokale użytkowe - sprzedam - lokale użytkowe - kupię	- lokale użytkowe - do wynajęcia - lokale użytkowe - wynajmę - lokale użytkowe - zamienię - działki, grunty - sprzedam - działki, grunty - kupię - gospodarstwa - garaże - pośrednictwo - inne - bank stacji HANDLOWE - AGD - RTV	- elektronika, komputery - telefony - car audio - antyki - kolekcjonerstwo, sztuka - jubilerstwo - filmy, muzyka - foto, książki - instrumenty muzyczne - lombardy - sport i rekreacja - maszyny urządzenia - materiały budowlane - materiały opałowe	- tekstylia, odzież - dla dziecka - meble - inne MOTORYZACJA - samochody osobowe - ciężarowe, dostawcze - busy autobusy - rolnicze - przyczepy, naczepy - zabytkowe - uszkodzone, rozbite - motocykle - części i akcesoria	- zamienię - motofinanse - motousługi - inne FINANSE BIZNES - kredyty, pożyczki - usługi finansowe - usługi prawne - biura rachunkowe - ubezpieczenia - oferty - inne NAUKA - szkoły - kursy/szkolenia	- języki obce - korepetycje - inne PRACA - zatrudnię - urzędy pracy - szukam pracy - inne ZDROWIE - apteki - pomoc całodobowa - chirurgia - ginekologia - interna - neurologia
- pediatria - psychologia - psychiatria - stomatologia - urologia - inne specjalizacje - przychodnie, kliniki - laboratoria - zabiegi - opieka - sprzęt medyczny - uroda - inne USŁUGI - agd rtv foto - budowlano-remontowe	- instalacyjne - biurowo - projektowe - komputerowe - krawiectwo - montażowe - ogrodnicze - porządkowe - przeprowadzki - reklamowe - stolarskie - radio taxi - transportowe - rozrywka - uroczystości - zabezpieczające - inne	TURYSTYKA - agroturystyka - kraj - świat - biura podróży - obozy i kolonie - ogrodnicze - wycieczki - przewozy - inne ZWIERZĘTA - lecznice - zwierzęta hodowlane - usługi - inne MATRYMONIALNE ROŻNE	KOMUNIKATY ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA GASTRONOMIA - dania na telefon - usługi - inne ROLNICZE - maszyny rolnicze - ogrodnictwo - plody rolne - zwierzęta hodowlane - inne TOWARZYSKIE USŁUGI KAMIENIARSKIE USŁUGI POGRZEBOWE		

AUTOPROMOCJA

→

CZYTAJ

SPORTOWY24.PL

Sport to Wy

24 godziny na dobę,
z Twojego miasta, regionu i świata

sportowy24.pl

Handlowe

ELEKTRONIKA, KOMPUTERY

24H pogotowie komputerowe,
600-670-096

ANTYKI

Antyki starocie kupię
601-210-640.

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY GRAMOFONOWE
609 155 327

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę, 609-499-555.

MATERIAŁY BUDOWLANE

KOMINY kwasoodporne.
Kanały wentylacyjne. Laserowe,
numeryczne wycinanie blachy.
Stalowa 1, 42-659-9678,
609-021-271

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTOSKUP każde - 24h. Płacimy
do 30% więcej niż u konkurencji.
Zwrot OC, 507-109-646

AUTOSKUP - każdą markę.
Najlepsze ceny!! Zadzwoni
i Sprawdź!!!, 503-747-835

1 - 001 absolutnie autoskup
każdy autokasacja, 794-744-296

1 - 001 absolutnie autoskup
wszystkie, 533-232-606

12H skup aut do 5 tys, 664-040-076

24H, każde do 9000 kupię,
665-446-143

AUTA rozbite, uszkodzone,
604-542-022

AUTA SKUPUJĘ. Każdą markę,
881-388-982

ZŁOMOWANIE aut, 600-455-666

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn
rolniczych, 533-232-606

USŁUGI

Tłumiki 42/652 29 79, 611 63 93

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - do 2 godz. Chwilówka,
42-658-86-44

Ekspresowe Chwilówki do 500zł,
795-871-222, 604-177-110

GOTÓWKA z dojazdem do domu, tel.
506-554-574, 508-700-364

Nauka

SZKOŁY

LICEA dla młodzieży i dorosłych
www.gkj.edu.pl, 42-231-34-34

Praca

ZATRUDNIĘ

DIAGNOSTĘ samochodowego
z doświadczeniem, na bardzo
dobrych warunkach zatrudnię,
602-402-402

DO prac remontowych, 601-337-144

HYDRAULIKÓW zatrudni firma,
660-247-891, 602-485-346

KIEROWCA Szwecja C+E, 55+,
504-042-500

KIEROWCÓW C+E, Hamburg - Polska
zatrudnię, wysokie wynagrodzenie,
weekendy w domu, 507-861-993

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz,
elektryk, spawacz: 730-011-300.

PRAC. Ochrony Łódź, 22zł brutto/
godz., umowa o pracę, bez
doświadczenia, od zaraz 784 623 774

PRASOWACZKI i pomoc szwalni,
508-450-928

Prasowaczki, również Ukrainki,
606-824-227

Szwaczki, również Ukrainki,
606-824-227

Technika z uprawnieniami
ogólnobudowlanymi
zatrudnię. tel. 501 076 219

ZATRUDNIĘ elektryka-kierowcę
kat. B+E
tel. 660 747 666

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

Odtruwanie, alkohol, kroplówki,
42-678-60-49, 602-691-580

CHIRURGIA

CHOROBY żył. Laserowe usuwanie
żyłaków. dr - dr M. W. Sławiński,
42-616-86-76, 781-216-462

USG doppler naczyń, również
w domu pacjenta, 781-216-462,
603-885-465

Usługi

AGD RTV FOTO

Anteny profesjonalnie,
603-274-135

BUDOWLANO-REMONTOWE

MALOWANIE dachów, 785-633-254

USŁUGI dekarские - papa, malowanie
dachów, obróbki blach., 789-723-888

INSTALACYJNE

DOMOFONY, telefony instalacja,
naprawa, 42-611-16-87, 606-279-898

Hydraulik i czyszczenie
kanalizacji, 511-333-094

KOMPUTEROWE

24H pogotowie komp. dojazd,
600-670-096

OGRODNICZE

CIECIE drzew, rębak, karczowanie,
Rozbiórki, koparki, podnośnik,
502-061-012, 513-149-330

CIECIE drzew, żywopłotów, także
województwo, 695-238-997

ZAKŁADANIE trawników, koszenie,
hydrosiew, karczowanie działek,
502-061-012, 513-149-330

PORZĄDKOWE

Wywóz rzeczy, utylizacja,
rozbiórki, koparka, 577-145-755

PRZEPROWADZKI

1 - 12h Marecki Przeprowadzki.
Utylizacja. Porządkowanie,
603-184-228

H 24/ 40zł, rozbiórki, 518-121-909

Rutkowski przeprowadzki,
501-781-201

STOLARSKIE

24 zł, bepyłowo, 2 x lakier,
881-693-377

ZABEZPIEZAJĄCE

AWARYJNE otwieranie, naprawa
stacyjek. Immobilisery, Zawiszy
8, 42-630-02-29, 602-724-868

eprasa.pl 0b26b2506f

REKLAMA0010450175

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Radogoszcz - Zachód”
w Łodzi, ul. 11 Listopada 38
tel. /42/659-11-13, /42/659-15-65,

zwana dalej „Zamawiającym”
ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych:

„Wykonanie remontu dachu pawilonu NETTO
przy ul. 11 Listopada 5A w Łodzi
nałego do zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej Radogoszcz – Zachód”

Oferty należy składać w siedzibie Spółdzielni przy ul. 11 Listopada 38, w terminie do dnia 5.04.2022 r. do godz. 12.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5.04.2022 r. o godz. 12.30.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia, wraz z załącznikami jest do pobrania w Siedzibie Spółdzielni oraz na stronie www.smrz.pl

Dodatkowych informacji udziela:
Hieronim Wasiak
tel. /42/ 659-15-65

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

REKLAMA0010450028

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Piaski” w Łodzi ul. Piaski 5

OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NA PIERWSZEŃSTWO ZAWARCIA UMOWY O USTANOWIENIE SPÓŁDZIELCZEGO LOKATORSKIEGO PRAWA DO LOKALU MIESZKALNEGO:

- M - 2 o powierzchni użytkowej 30,94 m2 przy ul. Rajdowej 8 m. 16 w Łodzi, na II piętrze, cena wywoławcza 72.150,00 zł, wadium 3.600,00 zł;

Budynek dwu - trzypiętrowy z przylegającą przychodnią lekarską i apteką, w sąsiedztwie lokali handlowo-usługowych i poczty, otoczony zielenią, przystosowany dla osób niepełnosprawnych. Oferty w zaklejonych kopertach należy składać w siedzibie Spółdzielni ul. Piaski 5 pokój nr 17 do 29.03.2022 r. Druk oferty należy pobrać w pokoju nr 12.

Wyboru oferty dokonaa Komisja w siedzibie Spółdzielni w dniu 30.03.2022 r.

Do przetargu mogą przystąpić osoby, które ukończyły 60 rok życia nieposiadające tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego.

1. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium najpóźniej do 29.03.2022 r. na rachunek Spółdzielni i dołączenie dokumentu potwierdzającego tę wpłatę do oferty.

2. Minimalna kwota postąpienia wynosi 1 000,00 zł.

3. Lokal oglądać i zapoznać się z regulaminem ustanawiania spółdzielczych lokatorskich praw można w dniach 15.03 - 29.03.2022 r. w godzinach: pn. śr. cz. pt. 8.00 - 14.00 oraz wt. 11.00 - 17.00.

4. Spółdzielnia przysługuje prawo do odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn.

5. W przypadku złożenia jednakowych ofert pierwszeństwo mają członkowie SM „Piaski” oczekujący na lokal w wyżej wymienionym budynku.

Wszelkie informacje można uzyskać w siedzibie Spółdzielni pokój nr 12 lub telefonicznie pod nr 42 686 79 41.

REKLAMA0010449191

BURMISTRZ ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO

zamieszcza wyciąg z ogłoszenia na przetarg ustny ograniczony

Położenie nieruchomości	KW	Nr działki	Powierzchnia działki	Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego	Cena działki brutto	WADIUM: 1) do kiedy wpłacić 2) wysokość	Data i godzina przetargu
Aleksandrów Łódzki, obręb A-3	LD1G /00035323/2	269/3	0,0448 ha	B26MN	31.980,00 zł	1) 21 kwietnia 20222 r. 2) 6.400,00 zł	28 kwietnia 2022 r., godz. 11.00 Urząd Miejski w Aleksandrowie Łódzkim (budynek B – I piętro, sala ślubów).

Uzasadnienie wyboru formy przetargu:

Z uwagi na ograniczoną możliwość zagospodarowania nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży, w związku z brakiem dostępu do drogi publicznej wybrana została forma przetargu ograniczonego do właścicieli nieruchomości sąsiednich. Z ww. powodów przetarg ograniczony jest do właścicieli działek ewid. nr: 269/4, 269/20, 289, 288/2, 256, 269/1, 269/2 położonych w Aleksandrowie Łódzkim, obręb A-3, które **zgłoszą w terminie do dnia 22 kwietnia 2022 r. do godz. 12.00 pisemne uczestnictwo w przetargu poprzez złożenie wniosku, załączenie dowodu wpłaty wadium oraz ważnego dokumentu potwierdzającego własność nieruchomości sąsiedniej**. Wniosek należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Aleksandrowie Łódzkim, Plac Kościuszki 2 (biuro podawcze, parter w budynku B od ul. 11 Listopada).

Wadium należy wpłacić gotówką lub przelewem w kasie Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim lub na konto Urzędu nr 37878000070000023110000009.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowi na rzecz sprzedającego. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone w terminie 3 dni od dnia przetargu przelewem na podane konto bankowe lub w kasie Urzędu.

Ogłoszenie o przetargu publikowane jest na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu, stronie internetowej www.aleksandrow-lodzki.pl, na BIP-ie tut. Urzędu, w prasie lokalnej („Dziennik Łódzki”) i biuletynie informacyjnym 40 i cztery.

Szczegółowych informacji o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Przestrzennej, pok. 112, tel. 42 270 03 54 i 42 270 03 53.

Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego zastrzega sobie prawo do odwołania przetargów jedynie z ważnych powodów.

REKLAMA0010442126

WEZWANIE DO ODBIORU DEPOZYTU

Dom Pomocy Społecznej Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP w Łodzi, ul. Kosynierów Gdyńskich 20 poszukuje spadkobierców zmarłej mieszkanki

OBIELECKA IRENA
ur. 27.09.1931 r., zmarłej 11.11.2017 r.
córka Bolesława i Katarzyny

Pozostawiony depozyt wchodzi w skład masy spadkowej i będzie wypłacony spadkobiercom zmarłego po przedłożeniu prawomocnego postanowienia Sądu o stwierdzeniu nabycia praw do spadku lub aktu poświadczenia dziedziczenia. Niepodjęcie depozytu przez spadkobierców w terminie 3 lat od daty ogłoszenia spowoduje, przejście depozytu na własność Skarbu Państwa zgodnie z ustawą z dnia 18 października 2006 roku o likwidacji nie podjętych depozytów (Dz. U. Nr 208, poz. 1537 z dnia 21.11.2006).

REKLAMA0010445274

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zarzew”
w Łodzi, ul. Gustawa Morcinka 1

ogłasza w dniu 29.03.2022 przetarg nieograniczony na:

1. Montaż turbowentów z terminem do 31.10.2022
2. Wymiana wyłazów dachowych z terminem do 31.10.2022

Wadium na roboty remontowo-budowlane należy wnieść w terminie do dnia 28.03.2022

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zarzew”
w Łodzi, ul. Gustawa Morcinka 1

ogłasza w dniu 30.03.2022 przetarg nieograniczony na:

1. Naprawa chodników z terminem 31.10.2022
2. Remont infrastruktury rekreacyjno-użytkowej z terminem do 31.10.2022

Wadium na roboty remontowo-budowlane należy wnieść w terminie do dnia 29.03.2022.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (SIWZ) oraz szczegółowe informacje dotyczące zakresu rzeczowego przedmiotu zamówienia można uzyskać drogą elektroniczną (na stronie www.zarzew.pl).

Osobami upoważnionymi do kontaktu ze strony zamawiającego są:

- Inspektor Nadzoru Robót Budowlanych Paweł Frycie – 42 251 75 58
- Kierownika Działu Technicznego Malwina Felczak – Pawlak – 42 251 75 58

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd SM „Zarzew”

REKLAMA0010448454

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

Burmistrz Rzgowa informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Rzgowie, przy Placu 500-lecia 22 w Rzgowie, na okres od 15 marca 2022 roku do 5 kwietnia 2022 roku, został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, stanowiący załącznik do Zarządzenia Burmistrza Rzgowa z dnia 15 marca 2022 roku. Do sprzedaży przeznaczają się niezabudowane nieruchomości gruntowe oznaczone jako działki nr 96/9 o pow. 0,0858 ha, nr 96/10 o pow. 0,0847 ha i nr 96/11 o pow. 0,0835 ha w obrębie Czyżeminek, gm. Rzgów. Wykaz został również umieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu na stronie www.bip.rzgow.pl Informacje na temat nieruchomości można uzyskać osobiście w siedzibie Urzędu Miejskiego w Rzgowie, przy Placu 500-lecia 22 w Rzgowie (pokój nr 5) lub telefonicznie pod numerem 42 214 11 42.

REKLAMA0010448463

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Lokator”
w Zduńskiej Woli, ul. Łaska 46
tel. 43 823-26-17, 43 823-50-68

ogłasza przetarg nieograniczony
na ułożenie powłok hydroizolacyjnych na dachach 16 budynków oraz remont kominów na dachu 1 budynku.

W przetargu mogą brać udział oferenci, którzy spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia oraz dokonają wniesienia wadium w wysokości **32.000,00 zł** słownie: trzydzieści dwa tysiące złotych, na konto Spółdzielni w **Banku Spółdzielczym w Podębicach nr 67 9263 0000 0900 0013 2009 0001** w terminie składania ofert. Zwrot wadium nastąpi w terminie 7 dni od daty podpisania umowy z wybranym wykonawcą robót. Wadium przepada w przypadku odmowy podpisania umowy, odmowy wniesienia zabezpieczenia należytego wykonania robót, zawarcie umowy stało się niemożliwe z winy oferenta, oferent przedstawił nieprawdziwe dane.

- Specyfikacja dostępna jest na stronie internetowej www.smlokator.pl. można ją także odebrać w Dziale Technicznym Spółdzielni ul. Osmolińska 6 pokój nr 1, od poniedziałku do piątku w godzinach 8⁰⁰.-15⁰⁰.
- Oferta powinna zawierać dane wymienione w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Ofertę należy złożyć w zamkniętej kopercie, z opisem rodzaju robót na kopercie, w sekretariacie Spółdzielni, ul. Łaska 46 w terminie do dnia **31 marca 2022 r. do godz. 15⁰⁰**. Z uwagi na epidemię COVID Spółdzielnia nie przewiduje publicznego otwarcia ofert.
- O wynikach przetargu wszyscy oferenci zostaną powiadomieni pisemnie.
- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert, prowadzenia negocjacji z oferentami lub uznania bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów.

Szczegółowych informacji i wyjaśnień na temat przetargu udziela Dział Techniczny Spółdzielni, ul. Osmolińska 6, tel. 43 823-50-68, tel./fax 43 824-74-57.

REKLAMA0010447047

Miasto Sieradz

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Urzędu Miasta Sieradza przy Placu Wojewódzkim 1 - na tablicy ogłoszeń na II piętrze oraz na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sieradza zamieszczony został wykaz z dnia 7 marca 2022 r. nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym.

REKLAMA0010450033

Sygn. akt: XIV GUp 256/18

Syndyk masy upadłości Wojciecha Żuka prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma „BUDMEL” Wojciech Żuk w Kutnie

sprzeda z wolnej ręki w trybie konkursu ofert należące do upadłego prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w miejscowości Leszczynek gm. Kutno, działka nr 88 o pow. 0,34 ha, dla której Sąd Rejonowy w Kutnie prowadzi księgę Wieczystą KW nr LD1K/00025534/5

za cenę nie niższą niż 600.000 zł

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest złożenie pisemnej oferty w języku polskim w zaklejonej kopercie z napisem:” Oferta zakupu nieruchomości” w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia, do godziny 15.00 w ostatnim dniu terminu składania ofert. Oferta powinna zawierać dane oferenta, oferowaną cenę, dowód wpłaty wadium, termin zapłaty ceny oraz oświadczenie, iż zapoznał się z warunkami sprzedaży. Oferta ani żadne oświadczenie w niej zawarte nie może być złożone pod warunkiem. Przystępujący do konkursu powinien wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na rachunek masy upadłości o nr:

10 1020 3408 0000 4602 0384 0816

W przypadku złożenia oferty przez podmiot gospodarczy należy dołączyć aktualny odpis z CEDiG lub z Krajowego Rejestru Sądowego. W przypadku złożenia oferty przez osobę fizyczną należy załączyć oświadczenie, iż współmałżonek wyraża zgodę na zakup nieruchomości lub oświadczenie o zawarciu umowy rozdzielności majątkowej.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał konkurs zalicza się na poczet ceny sprzedaży, wadium wpłacone przez pozostałych uczestników podlega zwrotowi niezwłocznie po zakończeniu konkursu, wadium przepada na rzecz masy upadłości w razie uchylenia się, bądź odstąpienia uczestnika, który wygrał konkurs, od zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego w terminie wyznaczonym przez syndyka. Cena sprzedaży nieruchomości pomniejszona o wpłacone wadium powinna być wpłacona i zaksięgowana na koncie masy upadłości najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień zawarcia umowy.

Umowa sprzedaży nieruchomości zostanie zawarta w terminie nie dłuższym niż trzy miesiące od dnia wyboru oferty. Wszelkie koszty zawarcia umowy sprzedaży obciążają nabywcę. Ofertę należy złożyć na adres biura syndyka: 90-441 Łódź, al. Kościuszki 123 p. 401.

Z przedmiotem sprzedaży można zapoznać się po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu dokładnego terminu, informacje o przedmiocie sprzedaży udzielane są pod nr 694 834 447.

Syndyk zastrzega prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

www.lcr.com.pl/ogloszenia

REKLAMA0010449158

BURMISTRZ ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO

ogłasza

nieograniczony pisemny przetarg ofertowy
i zaprasza do składania ofert na dzierżawę części gruntu
o powierzchni 10m2, oznaczonego nr działki 635/2 (LD1G/00044421/5),
położonego w Aleksandrowie Łódzkim w Parku Miejskim
przy budynku dawnej wagi (obok sklepu z pamiątkami),
z przeznaczeniem na prowadzenie małej gastronomii,
w tym sprzedaż np. lodów, gofrów na okres 2 lat.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest złożenie oferty i wniesienie wadium w kwocie 2.000,00 zł (słownie: dwa tysiące złotych). Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim nr 37878000070000023110000009 z takim wyprzedzeniem, aby najpóźniej w dniu 8.04.2022 r. nastąpiło uznanie rachunku bankowego.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Aleksandrowie Łódzkim, pod nr tel. 42 270-03-53, 270-03-54 na stronie internetowej BIP www.aleksandrow-lodzki.pl oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim.

Burmistrz Gminy Aleksandrów Łódzki zastrzega się prawo do odwołania przetargu jedynie z ważnych powodów.

REKLAMA0010449064

Burmistrz Kolaszek

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kolaszkach, ul. 11 Listopada 65, 95-040 Kolaszki od dnia 15.03.2022 r. do dnia 5.04.2022 r., wywieszone są wykazy o przeznaczeniu w trybie bezprzetargowym do:

- najmu na okres od 01.04.2022 r. do 31.04.2025 r., lokali biurowych nr 302 o pow. użyt. 31,87 m2 oraz 320 i 320A o pow. użyt. 45,28 m2, położonych na III piętrze budynku administracyjno-biurowym posadowionym na nieruchomości położonej w mieście Kolaszki, obręb 5 przy ul. 11 Listopada 65, oznaczonej numerami ewidencyjnymi działek: 1315 o pow. 2.447 m2 i nr 1316 o pow. 5.548 m2;
- użyczenia na okres od 1.04.2022 r. do 02.11.2024 r. pomieszczeń nr B106 o pow. użyt. 13,85 m2 i B105 o pow. użyt. 8,45 m2 położonych na I piętrze w części północnej w budynku administracyjno-biurowym, posadowionym na nieruchomości położonej w mieście Kolaszki, obręb 5 przy ul. 11 Listopada 65, oznaczonej numerami ewidencyjnymi działek: 1315 o pow. 2.447 m2 i nr 1316 o pow. 5.548 m2.

Wykazy jak wyżej zamieszczone są również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Kolaszkach - www.kolaszki.pl i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Kolaszkach www.kolaszki.samorzady.pl

Szczegółowych informacji udziela Referat Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami telefon 44 725 67 53.

REKLAMA

0010449077

Burmistrz Koluszek

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koluszkach, ul. 11 Listopada 65, wywieszony jest wykaz o przeznaczeniu niezabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości Różyca, obręb Różyca, gm. Koluszki, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 89/49 o pow. 0,0156 ha, do zbycia w drodze przetargu.

Szczegółowych informacji w tej sprawie udziela Referat Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami, telefon 44 725 67 54.

REKLAMA

0010450030

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA IM. MIESZKA I
92-306 Łódź, ul. Jurczyńskiego 30A, tel./fax 42 672-94-25;
e-mail: sekretariat@smmieszko.pl

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY DWUSTOPNIOWY NA NW. ROBOTY:

- instalacyjne:** remont pionów wod.-kan., remont instalacji elektrycznych;
- ogólnobudowlane:** remont wiatrolapów, rewitalizacja elewacji, ułożenie płytek ceramicznych na klatkach schodowych, wykonanie ogrodzeń placów na odpady selektywne, naprawa elewacji budynków, remont podejść do klatek schodowych, remont balkonów, namalowanie oznakowania poziomego, naprawa powierzchni asfaltowych.

Aby oferta była poddana ocenie musi zawierać informacje wymagane przez specyfikację istotnych warunków zamówienia.

Dodatkowych informacji udziela Dział Techniczny, tel. 42 672-94-25 wew. 23 i 24. Specyfikację można uzyskać drogą elektroniczną, po dokonaniu opłaty.

Na wymienione roboty należy wpłacić wadium określone w specyfikacji w kasie Spółdzielni lub na konto SM:

ING Bank Śląski o/Łódź nr 40 1050 1461 1000 0022 6669 3072

Ofertę należy złożyć bezpośrednio Komisji Przetargowej, w opisanej kopercie w dniu i godzinie przetargu.

**Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert
jak też unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.**

REKLAMA

0010450359

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych w obrębach geodezyjnych Bieliki, Bogumiłowice, Dąbrowa, Dąbrówka, Dworszowice Pakoszowe, Eligiów, Kodrań-Anielów, Kuźnica, Marcinów, Piekary, Sulmierzyce i Wola Wydrzyna oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji zmiany planu miejscowego.

Na podstawie art. 8c, 17 pkt 1, art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 i art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 2373, 2389) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Sulmierzyce uchwały Nr XLIII/291/21 z dnia 28 grudnia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych w obrębach geodezyjnych Bieliki, Bogumiłowice, Dąbrowa, Dąbrówka, Dworszowice Pakoszowe, Eligiów, Kodrań-Anielów, Kuźnica, Marcinów, Piekary, Sulmierzyce i Wola Wydrzyna oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko planu, w ramach której zostanie sporządzona prognoza oddziaływania na środowisko.

Zmianie nie ulegnie rysunek planu - załącznik do Uchwały Nr LIV/347/2018 Rady Gminy Sulmierzyce z dnia 28 grudnia 2021 r. Przedmiotem zmiany planu miejscowego będą zapisy tekstu planu dotyczące terenu oznaczonego na rysunku planu symbolem 3RU, w szczególności dotyczące wysokości zabudowy oraz geometrii dachów.

Z dokumentacją sprawy (ww. uchwałą) można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy w Sulmierzycach. Dokumentacja sprawy (ww. uchwałą) dostępna jest także w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Sulmierzycach.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany uchwały (zmiany planu miejscowego) w terminie do 6 kwietnia 2022 r. Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Wnioski należy składać w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres Urzędu Gminy w Sulmierzycach, ul. Urzędowa 1, 98-338 Sulmierzyce w terminie do dnia 6 kwietnia 2022 r.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 3 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 2373, 2389) zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski do dokumentacji sprawy w wyżej wymienionym terminie. Uwagi i wnioski mogą być wnoszone:

- w formie pisemnej do Urzędu Gminy w Sulmierzycach lub pocztą na adres: Urzędu Gminy w Sulmierzycach, ul. Urzędowa 1, 98-338 Sulmierzyce,
- ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy w Sulmierzycach,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym poprzez skrzynkę podawczą gminy na adres e-mail: iod.sulmierzyce@gminy.rp.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Sulmierzyce. Wnioski złożone po upływie wyznaczonego terminu nie będą rozpatrzone.

Administratorem przetwarzanych danych osobowych jest Wójt Gminy Sulmierzyce z siedzibą w Sulmierzycach, ul. Urzędowa 1, 98-338 Sulmierzyce. Szczegółowe informacje o przetwarzaniu danych osobowych dostępne są na stronie internetowej gminy, w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce RODO.

Administrator wyznaczył Inspektora ochrony danych w Urzędzie Gminy, z którym można się kontaktować poprzez e-mail: iod@sulmierzyce.eu

Gabriel Orzeszek
Wójt Gminy Sulmierzyce

REKLAMA

0010450078

Andrespol, dnia 10.03.2022 r.

OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY ANDRESPOL

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w siedzibie Urzędu Gminy Andrespol oraz na stronie internetowej Urzędu (<https://www.bip.andrespol.pl/>) wywieszony został od dnia 15.03.2022 r. do dnia 5.04.2022 r. wykaz nieruchomości przewidzianych do dzierżawy.

REKLAMA

0010450029

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM ZARZĄD POWIATU PABIANICKIEGO INFORMUJE,

że na tablicach ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Pabianicach przy ul. Piłsudskiego 2 w budynku A i C oraz na stronach internetowych www.powiat.pabianice.pl oraz www.powiat.pabianice.bip.info.pl zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o

III ORGANIZOWANYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ POŁOŻONEJ W KONSTANTYNOWIE ŁÓDZKIM PRZY UL. LUTOMIERSKIEJ, OBRĘB K-3

oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki: nr 42/1 o pow. 0,3060 ha, nr 42/2 o pow. 0,3270 ha, nr 42/3 o pow. 0,3270 ha, nr 42/5 o pow. 0,3270 ha, nr 42/6 o pow. 0,3270 ha, objętej księgą wieczystą Nr LD1P/00033617/5, stanowiącej własność Powiatu Pabianickiego.

Uwaga: działki nr: 42/1, 42/2, 42/3, 42/5, 42/6 będą licytowane oddzielnie.

Cena wywoławcza dla każdej działki nr: 42/2, 42/3, 42/5, 42/6, wynosi **322 000,00 zł** (słownie: trzysta dwadzieścia dwa tysiące złotych 00/100) **w tym podatek VAT 23%.** Wadium dla każdej z ww działek ma być wniesione w pieniądzu **w wysokości 32 200,00 zł.**

Cena wywoławcza działki nr 42/1 wynosi **301 000,00 zł** (słownie: trzysta jeden tysięcy złotych) **w tym podatek VAT 23%.**

Wadium dla działki nr 42/1 ma być wniesione w pieniądzu **w wysokości 30 100,00 zł.**

Termin wniesienia wadium dla każdej działki oddzielnie z zaznaczeniem numeru działki: do dnia 12 maja 2022 r. włącznie.

Przetarg odbędzie się dnia **17 maja 2022 r. o godz. 13.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Pabianicach, ul. Piłsudskiego 2, budynek A, piętro I, Gabinet Wicestarosty.**

Regulamin przetargu i dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Pabianicach, ul. Piłsudskiego 2, budynek C, pokój 103, tel. 42 225 40 57.

REKLAMA

0010450428

Miasto Sieradz

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Urzędu Miasta Sieradza przy Placu Wojewódzkim 1 – na tablicy ogłoszeń na II piętrze oraz na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sieradza zamieszczone zostały wykazy z dnia 10 marca 2022 r. nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym i nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie.

REKLAMA

0010450248

Km 894/19

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI WIECZYSTEGO UŻYTKOWANIA NIERUCHOMOŚCI nr KW LD1G/00043529/5 i nr KW LD1G/00043526/4

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu Michał Durański, Kancelaria Komornicza nr II w Zgierzu z siedzibą w Zgierzu (95-100) ul. ks. J. Popiełuszki 3 A (tel. 42-716-10-39) na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że: w dniu **23 MARCA 2022 r. o godz. 14:30 w budynku Sądu Rejonowego w Zgierzu** mającego siedzibę przy Zgierz, ul. Sokółowska 6 w sali nr IX,

odbędzie się **pierwsza licytacja**

należącego do **Piotra Golaszewskiego**

- wieczystego użytkownika nieruchomości położonej: **95-070 Aleksandrów Łódzki, ul.11 Listopada 36,** dla której **Sąd Rejonowy w Zgierzu V Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW LD1G/00043529/5**

- wieczystego użytkownika nieruchomości położonej: **95-070 Aleksandrów Łódzki, ul.11-go Listopada 36,** dla której **Sąd Rejonowy w Zgierzu V Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW LD1G/00043526/4**

jako całości gospodarczej

Nieruchomości będące przedmiotem licytacji stanowią działki gruntu nr **522 i 523** o powierzchni odpowiednio: 81 m² i 81 m². Zgodnie z rejestrem gruntów, na ww. działkach ewidencyjnych gruntu znajdują się grunty zabudowane i zurbanizowane, oznaczone w rejestrze gruntów jako tereny mieszkaniowe (B). Na terenie nieruchomości (na obydwu działkach ewidencyjnych wchodzących w skład przedmiotowej nieruchomości) znajdują się dwa budynki handlowo-usługowe w zabudowie szeregowej, wybudowane w połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Budynki wybudowane zostały jako szeregowe, parterowe, niepodpiwniczone, z poddaszem użytkowym, w konstrukcji tradycyjnej, murowej, ze stropem międzypiętrowym żelbetowym, prefabrykowanym, dachem konstrukcji drewnianej, dwuspadowym, z wykształconymi lukarnami, z pokryciem papą asfaltową na deskowaniu. Budynek handlowo-usługowej znajdującej się na terenie poszczególnych działek stanowią całość gospodarczą, funkcjonalną i architektoniczną.

Suma oszacowania powyżej oznaczonych nieruchomości jako całości gospodarczej wynosi 443 800,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **332 850,00 zł.**

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć ręką w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **44 380,00 zł** **na późniejszej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub w książeczce oszczędnościowej** banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu, stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie ręką. Ręką można uiścić także przelewem bankowym na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA Oddział 1 w Zgierzu
88 10203440 0000 7902 0015 9996

nie później **w dniu poprzedzającym przetarg** z zastrzeżeniem, że datą wpłaty ręką jest dzień uznania środków na rachunku bankowym komornika.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

REKLAMA

0010450340

Zaproszenie do udziału w przetargu pisemnym

Sieradzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sieradzu
zaprasza do udziału w przetargu pisemnym na:

A: opracowanie nw. dokumentacji projektowych:

- 1. opracowanie dokumentacji technicznej na wykonanie rozbiórki czerpni powietrza do pawilonu handlowego*
- 2. opracowanie projektu technicznego na montaż daszków nad balkonami ostatniej kondygnacji budynków wielorodzinnych*
- 3. opracowanie orzeczenia technicznego dot. zabezpieczenia przed napływem wód opadowych i gruntowych od piwnic budynku wielorodzinnego*

B: wykonanie nw. robót budowlanych:

- 1. wykonanie renowacji pokryć dachowych w technologii płynnej membrany na budynkach wielorodzinnych i o innym przeznaczeniu*
- 2. uzupełnienie – pogrubienie ocieplenia /granulatem wełny mineralnej/ stropodachów budynków wielorodzinnych*
- 3. wykonanie naprawy uszkodzonych tynków na cokołach, ścianach wiatrolapów, loggiach i na elewacji budynków wielorodzinnych*
- 4. remont dojść, chodników, okładzin schodów wejściowych i opasek przy budynkach wielorodzinnych i pawilonach handlowych*
- 5. kompleksowe malowanie klatek schodowych, pomieszczeń ogólnodostępnych i piwnic w budynkach wielorodzinnych*
- 6. wymurowanie ścianek działowych w piwnicy budynku wielorodzinnego*
- 7. drobne roboty remontowe obejmujące m.in.: odnowienie napisów administracyjnych na elewacji, zamurowanie wnęki na klatce schodowej, likwidację graffiti na ścianach zewnętrznych, przedstawienie części ogrodzenia placu zabaw, zmianę sposobu otwierania istniejącej stolarki okiennej w pawilonie handlowym, naprawę daszków cylindrycznych kominków wentylacyjnych dachów, wymianę części rynny dachowej na budynku wielorodzinnym, drobne roboty remontowe lokalu o innym przeznaczeniu*

C: wykonanie nw. robót sanitarnych:

- 1. wymianę urządzeń sanitarnych w pomieszczeniach budynków*
- 2. przełożenie i wymiana grzejnika w budynku wielorodzinnym*

D: wykonanie nw. prac związanych z zagospodarowaniem terenów:

- 1. urządzenie i pielęgnacja terenów zielonych w obrębie budynków przy ul. Władysława Łokietka 37, 35, 39 i 41 w Sieradzu*

Informacje na temat wymogów, jakie powinni spełniać oferenci oraz jakie powinna spełniać oferta, zakresu rzeczowego i oczekiwanego terminu wykonania usługi będą udzielane w siedzibie Zamawiającego w Pionie Technicznej Obsługi Nadzoru i Konserwacji Nieruchomości Spółdzielni w godzinach od 12⁰⁰ do 14⁰⁰.

Oferty cenowe podpisane przez upoważnionego Przedstawiciela należy składać w terminie do **29.03.2022 r.** do godz. 13⁰⁰ w Punkcie Informacyjnym Spółdzielni przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 5B w Sieradzu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferentów i do odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny, jak również zlecenia robót więcej niż jednemu oferentowi.



FOT. ARCHIWUM

Dla młodzieży udział w Olimpiadzie jest dużym przeżyciem

Sukcesy reprezentacji regionu łódzkiego

Sport młodzieżowy

Dariusz Kuczmara
d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

Reprezentanci Województwa Łódzkiego startują i odnieśli sukcesy w XXVII Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w sportach zimowych Dolny Śląsk- 2022.

Reprezentacja Województwa Łódzkiego w curlingu zajęła pierwsze miejsce w klasyfikacji wojewódzkiej i medalowej (1 złoty, 1 srebrny i 2 brązowe). Zawody odbyły się w Świdnicy.

Reprezentantki Województwa Łódzkiego w koszykówce kobiet podczas XXVII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach zimowych Dolny Śląsk- 2022 zdobyły brązowy medal. Zawody odbyły się w w Jeleniej Górze.

Obecnie Województwo Łódzkie w klasyfikacji punktowej zajmuje piąte miejsce (413,33

pkt) na 13 sklasyfikowanych województw i ósme miejsce w klasyfikacji medalowej (8 złotych, 14 srebrnych i 16 brązowych) - informuje Zbigniew Świercz, wiceprezes ds. organizacyjnych, dyrektor biura Łódzkiej Federacji Sportu.

Organizatorami Olimpiady są: Ministerstwo Sportu i Turystyki, Dolny Śląsk - Samorząd Województwa Dolnośląskiego oraz Dolnośląska Federacja Sportu. W Szklarskiej Porębie odbyła się uroczysta inauguracja. W znaczący sposób podczas tego wydarzenia wyróżnione zostało saneczkarstwo. Znicz olimpijski zapalał Karol Warzybok a przysięgę olimpijską odczytała zawodniczka również z MKS Karłonosze Sporty Zimowe - Jelenia Góra Patrycja Karaś.

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży organizowana jest od 1995 r. jako krajowe zawody sportowe, w których udział biorą dzieci i młodzież. ©P

Tomasz Lenart może zostać dyrektorem sportowym ŁKS

Dariusz Kuczmara
d.kuczmara@dziennik.lodz.pl



Pilka nożna

Zewsząd płyną słowa krytyki pod adresem dyrektora sportowego ŁKS Krzysztofa Przytuły. Wielu kibiców klubu z al. Unii uważa, że jego czas w ŁKS się skończył. Kto mógłby być jego następcą? Zapytaliśmy o to mistrza Polski, uczestnika meczów ŁKS z Manchesterem United o awans do Ligi Mistrzów, znanego piłkarza o przydomku Nasz chuligan - Grzegorza Krysiaka.

- Mam idealnego kandydata do tej roli - odpowiada Grzegorz Krysiak. - To piłkarz, który przez dziesięć lat zagrał w ŁKS 266 meczów, zaliczył też występy w reprezentacji Polski. Jest związany z naszym regionem, pracował z młodymi piłkarzami, ma kontakty w PZPN, z którym organizował Turnieje o Puchar Tymbarku. Jednym słowem zna futbol od podszewki. To Tomasz Lenart! Wykorzystujemy potencjał byłych piłkarzy ŁKS. Dyrektorami sportowymi są Paweł Gołański, Paweł Magdoń.

Myśli Pan, że sobie poradziłby na tym stanowisku?

Ma jedną podstawową cechę. Jest stąd, jest związany



Tomasz Salski i Grzegorz Krysiak nie mają wesołych min

FOT. KRZYSZTOF SZYMCHAK

Zaczeplają mnie ludzie na ulicy i mówią z żalem w głosie: „No i jak gra ten Twój ŁKS”. I serce mi wtedy krwawi.

Grzegorz Krysiak

z ŁKS, ten klub leży mu głęboko w sercu. Taki ktoś bije na głowę osobę, która przyjeżdża z zewnątrz, a jeśli się nie powiedzie, spakuje walizki i czaruje gdzieś indziej, w innym klubie. A ełkaesiak jest ełkaesiakiem zawsze.

Co Pan myśli o dotychczasowym dyrektorsportowym

wym ŁKS? Czy jego czas już minął?

Wydaje się, że tak. Nie mam nic do dyrektora, ale denerwuje mnie, jak tłumaczy się z porażek. Zawsze znajdzie wytłumaczenie, że wszyscy są winni, tylko nie on. Pojawiają się zarzuty odnośnie do transferów, kontaktów z tymi a nie innymi agencjami menedżerskimi.

Dyrektora sportowego ŁKS w ogóle nie martwi brak wyników drużyny z al. Unii?

Też odnoszę takie wrażenie. Niech usiądzie z nami na trybunach, z byłymi piłkarzami, którym sen z powiek spędzają słabe wyniki drużyny. Niech porozmawia z Ry-

szardem Polakiem, który jest na każdym meczu, Markiem Dziubą, innymi ełkaesiakami z krwi i kości. Dyrektor sportowy mówi, że piłkarz pozyskiwany przez niego do ŁKS musi się ułożyć. I trwa to niekiedy długo. Piłkarza układa się w juniorach. W seniorach trzeba grać i to jak najlepiej. Jak ŁKS mnie pozyskał z Boruty Zgierz musiałem natychmiast wkomponować się w zespół, nawet wtedy, gdy powierzono mi grę na nowej pozycji prawego pomocnika.

Jak Pan odbiera słabe wyniki dzisiejszego ŁKS?

Zaczeplają mnie ludzie na ulicy i mówią: „No i jak gra ten Twój ŁKS”. I serce mi krwawi. Bo rzeczywiście ŁKS jest mój, ale wyniki i postawa drużyny jest daleka od moich oczekiwań.

Kibice uciekają ze stadionu...

No właśnie, a wystarczy przeprowadzić promocję i reklamę na Retkini, niech co dziesiąty mieszkaniec przyjdzie na stadion - będzie pełny. Ale dla kibiców muszą walczyć piłkarze. Nie tylko markować grę. Dla nich zdobywać trofea. Ja swój medal z mistrzostwo Polski oddałem Pawłowi Lewandowskiemu, oddałem do klubu, bo chcę się medalem chwalić, chcę, by radość z sukcesu ŁKS miało jak najwięcej ludzi. Dziś niestety, tak nie jest. ©P

Kto dołączy do ósemki w Lidze Mistrzów?

Pilka nożna

Dariusz Kuczmara
d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

Przed nami cztery ostatnie mecze o awans do ćwierćfinału Ligi Mistrzów.

Dziś (15 marca) grają: Ajax Amsterdam - Benfica Lizbona (w pierwszym meczu 2:2) i Manchester United - Atletico Madryt (2:1). 16 marca: Lille - Chelsea Londyn (0:2), Juventus Turyn - Villarreal (1:1). Trzymamy kciuki za drużyny naszych bramkarzy - w Juventusie Turyn gra Wojciech Szczęsny, a bramkarz Ajaksu jest Przemysław Tytoń.

Wcześniej poznaliśmy czterech ćwierćfinalistów Ligi Mistrzów. W najlepszej europejskiej ósemce są już Bayern Monachium, Liverpool, Manchester City i Real Madryt.



FOT. SZYMON STARNIAWSKI

Wojciech Szczęsny obronił karnego w ostatnim meczu Juventus Turyn

Mecze 1/4 finału odbędą się 5-6 kwietnia, 12-13 kwietnia. Losowanie - zaplanowano na 18 marca 2022. Finał odbędzie się 28 maja w Saint-Denis na Stade de France. Gospodarz finału został wyeliminowany przez Real. ©P

Pilka nożna
Wisła Kraków miała Lecha na widelcu

Wisła Kraków tylko zremisowała 1:1 z Lechem Poznań (Zdenek Ondrasek 43 - Antonio Milić 90). W drugiej połowie poszła za ciosem i nawet przedko trafiła do siatki. Jeszcze przed upływem godziny z publicznością szalał Joseph Colley, bo to po jego próbie tablica wyświetliła wynik 2:0. Radość trwała krótko. Sędzia Tomasz Kwiatkowski po konsultacji z wozem VAR, w którym zasiadli Bartosz Frankowski i Marcin Boniek, uznał, że próbę stopera poprzedził faul Zdenka Ondraska na Filipie Bednarku. Lech w ostatniej akcji doprowadził do wyrównania i zdobył punkt. (DK)

Pilka nożna
Brawa dla kibiców, że przyszli na taki mecz

W meczu ekstraklasy Śląsk - Radowianka 0:0. Tylko 5400 kibiców oglądało to spotkanie. To nie było wielkie widowisko, tym bardziej wielka brawa dla tych, którzy przyszli na Tarczyński Arena. Śląsk jest tuż nad kreską. (DK)

Pilka nożna
11 goli w 13 występach Arkadiusza Milika

Arkadiusz Milik załatwił obronę Stade Brestois, strzelając gola po uprzednim zaliczeniu asysty. Jego Olympique Marsylia wygrał 4:1. Po wrzucie Polak wygrał walkę o pozycję i oddał mocny strzał przy bliższym słupku. Siła okazała się na tyle duża, że bramkarz nawet nie zdążył z reakcją. Wcześniej Milik asystował Gersonowi, który już w 3 minucie dał Marsylii prowadzenie. W tym sezonie Milik zdobył dla Marsylii 19 bramek we wszystkich 29 występach. Jeśli policzymy jego statystyki z samego 2022 roku to wychodzi, że w 13 meczach zdobył aż 11 goli. (DK)

Pilka nożna
Jacek Magiera znajdzie pracę w Legii

Czy Jacek Magiera znów dostanie kontrakt w Legii Warszawa? Doświadczony trener może otrzymać propozycję współpracy, ale nie w roli trenera pierwszej drużyny, tylko w roli dyrektora Akademii Legii. (DK)



FOT. ANDRZEJ BANAS

Skoki narciarskie
Reprezentacja Polski do Oberstdorfu

Po nieudanych mistrzostwach świata w lotach poznaliśmy skład reprezentacji Polski na kolejny weekend Pucharu Świata. Polski Związek Narciarski ogłosił skład, w jakim Polacy udadzą się do Oberstdorfu. Pojadą tam: Jakub Wolny (na zdjęciu), Piotr Żyła, Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Paweł Wąsek i Andrzej Stękała. W Oberstdorfie (18-20 marca) odbędą się dwa indywidualne kon-

kursy lotów narciarskich. Może będzie lepiej niż ostatnio w Vikersund. W ostatniej konkurencji mistrzostw świata Polacy zajęli piąte miejsce. Skoczkowie ze Słowenii zdecydowanie wygrali drużynowy konkurs mistrzostw świata w lotach, wyprzedzając Niemców i Norwegów. W nieoficjalnej klasyfikacji indywidualnej najwyższą uplasował się Jakub Wolny (215.5 m i 231.0 m). Dało mu to dziewiątą lokatę. 18 był Piotr Żyła, 19 Dawid Kubacki, a 23 - Kamil Stoch. (DK)

Ot, i nastał koniec na samym początku? ŁKS zawodzi wiosną

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Pilka nożna

Ot, i nastał koniec na samym początku, że zacytuję słowa Leonii Pawlak z nieśmiertelnego filmu „Sami swoi”. Tak podsumować można wiosenne „wyczyny” pierwszoligowego ŁKS.

Jeśli mowa o końcu, to mam oczywiście na myśli brak awansu do PKO Ekstraklasy. O bezpośredniej promocji nie ma już oczywiście co marzyć, ba udział w barażach wydaje się tak odległy jak miasto Hel od Łodzi. W 23 rozegranych meczach ekstraklasy zdobyli 34 punkty (dziewięć zwycięstw, siedem remisów) i zajmują w pierwszoligowej tabeli ósme miejsce, a jak wiadomo w barażach, o jedno miejsce w elicie, walczą cztery drużyny sklasyfikowane w tabeli końcowej na pozycjach od trzeciej do szóstej.

Wprawdzie strata do piątego GKS Tychy nie jest duża, lecz z grą jaką ekstraklasy obecnie prezentują nie ma co marzyć, że awansują do grona ekip barażowych. Czara goryczy przelewała się w sobotę, kiedy to ŁKS przegrał na swoim boisku ze Stomilem Olsztyn 0:2. Gdyby to była jeszcze jakaś silna ekipa, ale gdzie tam, z 20 punktami na koncie



Bartosz Szeliga rozegrał w tym sezonie 19 pierwszoligowych meczów w barwach ŁKS Łódź

plasuje się w tabeli na miejscu 16, czyli spadkowym. Dla drużyny trenera Adriana Stawskiego była to trzecia wyjazdowa wygrana w tym sezonie.

Kibice zespołu z alei Unii zachodzą w głowę, dlaczego ich ulubieńcy grają tak słabo, skoro w sparingach prezentowali się naprawdę dobrze, nie przegrali ani raz. Podenerwowany po meczu ze Stomilem trener Marcin Pogorzała, częścią odpowiedzi na pytanie o przyczynę porażki jest kiepska gra drużyny próbował obarczyć sędziów, a to zapewne w kontek-

ście czerwonej kartki, którą w 60 minucie upomniany został Nacho Monsalve. Szkoleniowiec ŁKS także ujrzał „czerwien”.

- Troszkę posprzeczkałem się z sędzią, ale absolutnie go nie obrażałem, wydaje mi się też, że można zrozumieć, że są emocje, że ten mecz wyglądał, jak wyglądał - mówił. - W mojej ocenie żółta kartka była wystarczająca, nie sądzę, żebym zrobił coś tak strasznego, żebym musiał wylecieć na trybuny, ale to nie jest moja rola, żeby to oceniać. Apełuję do sędziów, aby wcześniej

reagowali, jeżeli ktoś ewidentnie stara się zabijać mecz. Nie chodzi o to przecież chodzi w piłce nożnej.

Piłkarze, jak to piłkarze, mówią że jeszcze wiele może się zdarzyć. - Walczymy, dopóki piłka jest w grze, jeszcze nie wszystko stracone - mówi Adam Marciniak.

Niech i tak będzie, tylko co ma mówić? W najbliższą niedzielę (20 marca) ekstraklasę czeka wyjazdowe starcie z Resovią, która wygrała jesienią 3:0. ©



Radość piłkarzy ręcznych Anilany po wygranej z AZS UW

Porażka MKS Wieluń w Ostrowie

Pilka ręczna

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Występujący w Lidze Centralnej MKS Wieluń przegrał w Ostrowie z tamtejszą Ostrovią, która jest liderem tabeli.

Miejscowi pokonali zespół prowadzony przez trenera Grzegorza Garbacza 30:24 (16:10).

Liga Centralna

Pozostałe wyniki 18. kolejki: Żukowo - Przemyśl - mecz 9 kwietnia, AZS AWF Białą Podlaską - Miedź Legnica 30:26 (13:10), Zagłębie Sosnowiec - Stal Gorzów 29:28 (16:16), Padwa Zamość - MKS Grudziądz 30:25 (14:12), Niebła Wągrowiec - Śląsk Wrocław 21:22 (9:14), Legionowo - Warmia Olsztyn 27:17 (12:6).

1. Ostrovia Ostrow Wlkp.	18	50	538:445
2. AZS AWF Biała Podlaska	18	38	552:490
3. KPR Legionowo	18	36	523:465
4. Stal Gorzów	18	35	485:479
5. Orlen SRS Przemyśl	17	33	508:492
6. Śląsk Wrocław	18	26	507:545
7. Zagłębie Sosnowiec	18	25	556:570
8. GKS Żukowo	17	24	492:499

9. Padwa Zamość	18	23	495:517
10. Niebła Wągrowiec	18	21	535:563
11. MKS Wieluń	18	20	495:519
12. Warmia Olsztyn	18	16	485:497
13. MKS Grudziądz	18	16	522:570
14. Siódemka-Miedź Legnica	18	12	485:527

Drużyny rywalizujące w grupie C I ligi rozegrały 16. kolejkę. Anilana Łódź, po pasjonującym meczu, pokonała we własnej hali AZS UW Warszawa 34:33 (18:19). Pabiks Pabianice uległ SMS ZPRP I Płock 34:38 (16:20). Włóknarz Konstantynów przegrał w Warszawie z Warszawianką 25:33 (14:14). Radzymin uległ Orletem Zwoleń 28:37 (13:17). Na 20 marca przełożono starcie Orlenu Wisły II Płock z Azotami Puław II. Pauzował Jurand Ciechanów.

Liderem jest Anilana (39 punktów), przed AZS UW Warszawa (32), Jurandem (31), Orletem Zwoleń (30), Pabiksem (30). Na miejscu 11 Włóknarz Konstantynów (3). ©

W SKRÓCIE

Futsal

Pierwsza porażka lidera pierwszoligowej tabeli

Po 18 meczach bez porażki w grupie północnej I ligi Widzew Łódź po raz pierwszy w tym sezonie zszedł z boiska pokonany. Podopieczni trenera Marcina Stanisławskiego przegrali we własnej hali z Orlikiem Mosina 2:3. Oba gole dla pokonanych strzelił Michał Marciniak. UMKS Zgierz zremisował na wyjeździe z Futsalem Szczecin 3:3. W meczu rozegranym awansem zduńskowlanie podzielił się punktami z Podkova Leśną. Zremisowali bowiem z tym zespołem wyjazdowy mecz 9:9. Pozostałe wyniki 18. kolejki: TAF Toruń - Podkova Leśna 5:4, KS Gniezno - BestDrive Piła 3:3, LZS Bojano - Futbol Białystok 4:3, Kamienica Królewska - Dynamik Toruń 6:5. Do końca sezonu jeszcze cztery kolejki. Liderem tabeli są widzewiacy (52 punkty), którzy już wcześniej zapewnili sobie awans do Statscore Futsal Ekstraklasy. Na miejscu drugim plasuje się Kamienica Królewska (34). D

II i III liga siatkówki. WKS Wieluń walczy o mistrzostwo z AZS Częstochowa. W Sieradzu trzeciroligowy Final Four

Siatkówka

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Rozgrywki II i III ligi siatkówki wkraczają w decydującą fazę.

W najbliższą sobotę (19 marca) poznamy mistrza grupy trzeciej. Lider tabeli WKS Wieluń podejmuje bowiem wicelidera AZS Częstochowa. Oba zespoły awansowały do półfinałów o I ligę (22-24 kwietnia). Z kolei w najbliższy weekend rozegrany zostanie w Sieradzu (Szkola Podstawowa nr 10) turniej o mistrzostwo III ligi. Dwa najlepsze zespoły będą rywalizować w drugoligowych półfinałach (8-10 kwietnia).

III liga mężczyzn (grupa 2)

19. kolejka: Bzura Ozorków - BAS Białystok 0:3, KKS Kozienice - Huragan Wołomin 3:1, Lotnik Łęczyca - Sparta Grodzisk Mazowiecki 0:3, Trójka Miedzyrzecz Podlaski - Arka Tempo Chełm 0:3,



Tak się gra w III lidze. W akcji zawodnicy Kasztelana Rozprza, którzy awansowali do turnieju finałowego o mistrzostwo tej ligi

Centrum Augustów - Camper Wyszków 3:2, MOS Wola Warszawa - Metro Warszawa 3:0.				3. Sparta Grodzisk Mazow.				18	42	46:18			
1. BAS Białystok				19	51	55:14	4. Metro Warszawa				19	35	42:31
2. Arka Tempo Chełm				19	45	49:19	5. MOS Wola Warszawa				18	33	38:29
							6. KKS Kozienice				18	31	38:32

7. Camper Wyszków	19	22	32:43
8. Centrum Augustów	19	18	30:46
9. Bzura Ozorków	18	18	25:42
10. Trójka Miedzyrzecz Podl.	18	15	24:48
11. Lotnik Łęczyca	17	11	17:43
12. Huragan Wołomin	18	6	19:50

II liga mężczyzn (grupa 3)

13. kolejka: Volley Jelcz Łaskowice - WKS Wieluń 1:3, Ikar Legnica - Czarni Rząśnia 1:3, AZS Częstochowa - Legion Skalmierzyce 3:0, Hetman Włoszczowa - Ziemia Milicka Milicz - mecz 26 marca, AZS Stoelzle Częstochowa 3:2. Pauza: Biela-wianka Bielawa, SMS PZPS II Spała.

1. WKS Wieluń	19	50	55:13
2. AZS Częstochowa	19	49	53:16
3. AZS Stoelzle Częstochowa	21	40	50:32
4. Biela-wianka Bielawa	19	33	41:32
5. Volley Jelcz Łaskowice	19	31	39:33
6. Czarni Rząśnia	19	31	39:35
7. Chelmiec Wałbrzych	20	28	35:40
8. Legion Skalmierzyce	20	20	29:49
9. Ikar Legnica	19	19	28:44
10. SMS PZPS II Spała	19	17	24:46
11. Ziemia Milicka Milicz	18	14	21:47
12. Hetman Włoszczowa	18	13	21:48

III LIGA SIATKÓWKI MĘŻCZYZN

18. kolejka (ostatnia rundy zasadniczej): Kasztelan Rozprza - Tubądzin Volley MOSiR Sieradz 3:2, SMS PZPS III Spała - Akademia Siatkówki Zdurska Wola 3:0, Volley Żychlin - Volley Radomsko 3:1, Skra II Bełchatów - Volley Opoczno 3:1, Lechia II Tomaszów - Wifama Łódź 0:3 (walkower). Plan turnieju finałowego mistrzostwo III ligi w hali SP nr 10 w Sieradzu: Piątek (18 marca): Tubądzin - Kasztelan (17:30), Lechia II - Wifama (45 minut po zakończeniu pierwszego spotkania). Sobota (19 marca): Kasztelan - Wifama (16), Tubądzin - Lechia II (45 minut po zakończeniu pierwszego spotkania). Niedziela (20 marca): Lechia II - Kasztelan (14), Wifama - Tubądzin (45 minut po pierwszym meczu).

1. Tubądzin Volley Sieradz	18	48	50:12
2. Lechia II Tomaszów Mazow.	18	44	46:13
3. Wifama Łódź	18	32	41:29
4. Kasztelan Rozprza	18	32	36:30
5. Skra II Bełchatów	18	31	36:26
6. Volley Team Żychlin	18	30	33:26
7. SMS PZPS III Spała	18	29	33:32
8. Volley Radomsko	18	11	18:49
9. Akademia Zdurska Wola	18	8	12:49
10. Volley Żelazny Opoczno	18	5	13:52

Widzew traci przewagę i najlepszego piłkarza

Piłka nożna

Dariusz Kuczmara
d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

Piłkarze Widzewa zremisowali w Głogowie z Górnikiem Polkowice 0:0. Nad trzecią w tabeli Koronę widzowi mają już tylko trzy punkty przewagi, a było pięć.

Mecz nie był wielkim widowiskiem, ale dostarczył dramatycznych wydarzeń. Tuż przed przerwą kontuzji doznał najlepszy zawodnik Widzewa, bramkarz Jakub Wrąbel. Według portalu widzewtomy.net, doznał urazu ścięgna Achillesa. W bramce Widzewa zastąpił Konrad Reszka.

Ostateczna diagnoza jest straszliwa - Jakub Wrąbel doznał zerwania więzadła. Nie zagra do końca sezonu.

Na szczęście sytuacji było mało, a i interwencje bramkarzy można byłoby policzyć na palcach jednej ręki. Konrad Reszka bardzo dobrze spisał się w 69 minucie, gdy na przedpolu Widzewa powstało ogromne zamieszanie. Dziesięć minut później po błędzie Martina Kreuzrieglera gospodarze zmarnowali stuprocentową okazję, a wystarczyło trafić w światło bramki.

Choć nie stwarzał groźnych okazji, Widzew miał więcej z gry, ale trudno żeby było inaczej, skoro grał z ostatnim w tabeli zespołem. Trzeba jednak pamiętać, że w roli gospodarza polkowiczanie potrafili zremisować z Koroną i Podbeskidziem oraz pokonać Arkę. Bio-

rać pod uwagę te czynniki, trzeba się cieszyć z remisu. Wszystko inne od kontuzji bramkarza, bo zmniejszenie przewagi nad konkurentami jest mało optymistyczne.

W Widzewie zadebiutował Patryk Lipski i wpisał się na listę zdobywców żółtych kartek.

W 88 minucie Michał Bojdos został ukarany drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartką. Było zbyt mało czasu, aby przewagę jednego zawodnika udokumentować zwycięskim golem.

W piątek o godz. 20.30 Widzew w Łodzi zagra z Odrą Opole. Mecz obejrzy grupa dzieci z Ukrainy. W następnym tygodniu mecz z GKS Katowice się nie odbędzie, ale Widzew zagra mecz sparingowy.

Górniki Polkowice - Widzew Łódź 0:0

Sędziował: Patryk Gryckiewicz (Toruń). Żółte kartki: Purzycki, Karmelita, Piątkowski, Bojdos, Szuszkiewicz, Opalacz - Lipski, Kreuzriegler. Czerwona kartka: Michał Bojdos (87. minuta, Górniki, za drugą żółtą).

Górniki: Jakub Szymański - Karol Fryzowicz, Michał Bojdos (73, Marek Opalacz), Marcin Biernat, Jarosław Ratajczak, Rafał Karmelita - Erik Sobków, Adrian Purzycki (69, Damian Makuch), Antoni Kozubał, Abdallah Hafez (73, Mariusz Szuszkiewicz) - Mateusz Piątkowski (84, Filip Baranowski). Trener: Szymon Szydelko.

Widzew: Jakub Wrąbel (45, Konrad Reszka) - Patryk Stepiński, Krystian Nowak, Martin Kreuzriegler - Paweł Zieliński, Patryk Lipski (88, Ernest Terpilowski), Marek Hanousek, Karol Danielak (65, Bartosz Guzek), Kristoffer Hansen (65, Dani Villa), Radosław Gołębiewski (88, Mateusz Michalski) - Bartłomiej Pawłowski. Trener: Janusz Niedźwiedz.

©P

Czy Widzew awansuje?

Dariusz Kuczmara
d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

Piłka nożna

Nie tak miało być. Wyprawa do Głogowa zakończyła się stratą dwóch punktów i najwartościowszego zawodnika Widzewa.

Pod naszym postem na FB kibic Widzewa o imieniu Grzegorz napisał taki oto komentarz: „Widzew robi wszystko, aby nie awansować. Brak kasy na ex”.

Nie chce nam się w to do końca wierzyć, ale może coś w tym jest...

Po meczu z Górnikiem Polkowice trener Widzewa Janusz Niedźwiedz powiedział dla widzów.com: - Jesteśmy niezadowoleni z rezultatu tego meczu. Natomiast dzisiaj mamy dużo gorszą stratę w postaci kontuzji Kubę Wrąbła, który najprawdopodobniej wypadnie nam na dłużej. Niedawno straciliśmy naszego kapitana Daniela Tanzyne, teraz bramkarza. Przynajmniej taka jest pierwsza diagnoza. Jest to dla nas smutny wieczór.

Są tacy, którzy twierdzą, że Widzew musi poszukać solidnego wolnego bramkarza, chociaż naszym zdaniem Konrad Reszka może sprostać zadaniu. Okienko transferowe w Polsce jest zamknięte. Można zatrudniać tylko graczy bez kontraktów. Może warto rozejrzeć się



FOT. GRZEGORZ GALASINSKI

Jakub Wrąbel był w doskonałej formie i jego brak znacznie osłabia zespół

po klubach ligi ukraińskiej, która przerwała rozgrywki?

W niedzielę Karpaty Krosno pochwały się jeszcze jednym transferem - do zespołu trenera Dariusza Liany dołączył Edvard Kobak. Edvard Kobak to napastnik, który ostatnio występował w najwyższej ukraińskiej klasie rozgrywkowej w barwach FC Minaj. 19-latek jest wychowankiem FC Dnipro, a na swoim koncie ma także występy w Szachtarze Donieck.

Benjamin Verbić ma trafić do Legii Warszawa. Zostanie wypożyczony z Dynama Kijów.

Na razie nie ma oficjalnych informacji z klubu o transferze.

Po meczu z Górnikiem zastępca Jakuba Wrąbła Konrad Reszka dodał: Wejście na boisko z powodu kontuzji kolegi

to zawsze ciężki moment. W pierwszej połowie spotkanie było wyrównane, wydawało się, że w drugiej możemy strzelić przynajmniej jedną bramkę, ale niepotrzebnie „przyklejaliśmy się” do przeciwnika, zamiast konsekwentnie rozgrywać swoje akcje, zwłaszcza w końcówce, kiedy Górnik grał już w dziesiątkę. W każdym meczu walczyliśmy o trzy punkty i trzeba sobie jasno powiedzieć, że każdy inny wynik jest dla nas stratą, nawet jeśli jest to remis na wyjeździe. W piątek w meczu z Odrą jedynym celem jest zwycięstwo u siebie.

A kibice nie zostawiają suchej nitki na trenerze. Przemysław Gwiazdźniński napisał komentarz na Facebooku: „Pisałem przed sezonem, że ta wieża

Babel nic dobrego nie wróży Czech Hiszpan Austriak i Norweg, skąd kontuzja Wrąbła? Z braku komunikacji bo załatwił go Austriak. Drużyna jest mniej zgrana niż na początku sezonu, tak to będzie wyglądać - męczarnie z ogonami i wjełki z czołówką. Arka pokazała miejsce w szeregu. Takie Polkowice powinny być zamknięte w pierwszej połowie, w drugiej zmiany i dać odpocząć podstawowym zawodnikom. Zmiana Terpilowskiego i Michalskiego w 88 minucie to creme de la creme chyba Janusz czerpie garściami z Franciszka Smudy”.

Miejmy nadzieję, że nikt w klubie nie będzie podejmował nerwowych ruchów.

©P

Spotkanie Witolda Skrzydlewskiego z ministrem sportu i sponsorami

Żużel

Dariusz Kuczmara
d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

Na Moto Arenie Łódź odbyła się konferencja prasowa z udziałem Honorowego Prezesa KŻ Orzeł Łódź Witolda Skrzydlewskiego, trenera KŻ Orzeł Łódź Adama Skórnickiego oraz szkoleniowca zajmującego się przygotowaniem motorycznym Michała Plachcińskiego.

- Jeśli chodzi o starty, jest to okres „martwy” w żużlu. Zawodnicy jednak cały czas pracują i przygotowują się do sezonu. Żużlowcy są bardzo dokładnie badani oraz trenują na najnowocześniejszych urządzeniach. Pierwszy mecz rozegramy za miesiąc z ROW Rybnik. Na naszym stadionie obecnie są montowane bandy. W przyszłym tygodniu spróbujemy przeprowadzić odbiór toru. Rozpoczniemy również



FOT. ARCHIWUM

Trener Adam Skórnicki, honorowy prezes Orła Łódź Witold Skrzydlewski, żużlowiec łódzkiej drużyny Marcin Nowak

pierwsze treningi - powiedział Witold Skrzydlewski.

Szkoleniowiec KŻ Orzeł Łódź Adam Skórnicki podziękował Michałowi Plachcińskiemu z Only You Fit & Beauty, który przygotowuje zawodników pod kątem motorycznym. - Od strony przygotowania moto-

rycznego oraz dietetycznego jesteśmy przygotowani bardzo dobrze - ocenia Michał Plachciński. - W przygotowaniach brali udział Polacy. Obcokrajowcy mają natomiast ten plus, że mogą korzystać z dobrodziejstw słońca, które odgrywa niebagatelną rolę. Wystarczy zobaczyć, na jakim lu-

zie jeżdżą Australijczycy czy Amerykanie. My jednak też, poprzez różne manewry taktyczne staraliśmy się tego typu bodźce dostarczać zawodnikom, którzy byli w Polsce. Element światłoterapii, który próbowałem wdrażać też przełoży się na kondycję fizyczną - podsumował Michał Plachciński.

Na koniec rozmów o kwestiach typowo sportowych trener Adam Skórnicki został zapytany o terminarz spotkań sparingowych. - Okres sparingowy zaczniemy 22 marca w Rawiczu. Następnie 25 marca rozegramy rewanż na naszym torze. 26 marca to data pojedynku z ekstraklasowym Ostrowem. Następnego dnia w niedzielę podejmiemy ich na własnym obiekcie. Na tym zakończymy marcowe sparingi. Później przyjdzie weekend 1-3 kwietnia. Planujemy wówczas dwa mecze kontrolne - jednym z nich będzie turniej indywidualny z naszymi zawodnikami oraz żużłowcami z Finlan-

dii, którzy zgłosili się do nas z prośbą o zorganizowanie obozu kadry. Miejmy nadzieję, że te mecze pozwolą nam na nabranie takiej pewności siebie, że tuż przed pierwszym spotkaniem ligowym będziemy mieli możliwość sprawdzenia się z drużyną Ekstraligi, która startowała w finale play-off. Startcie to ma odbyć się 6 kwietnia - obszernie opisał okres sparingowy trener Skórnicki.

Honorowy Prezes KŻ Orzeł Łódź Witold Skrzydlewski opowiedział również o spotkaniu z ministrem sportu Kamilem Bortniczukiem. - W czwartek wraz z Panem posłem Włodzimierzem Tomaszewskim miałem możliwość gościć u ministra sportu Kamila Bortniczuka. Minister został zaproszony na mecz KŻ Orzeł Łódź. Na pewno będzie nam kibicował, choć nigdy jeszcze nie był na meczu żużlowym. Apeluję zatem do naszych trenerów, żebyśmy nie dali plamy przed ministrem i to spotkanie

wygrali. Z ministrem rozmawialiśmy również o Nowym Ładzie dotyczącym podatków. Oczywiście nikt nie lubi płacić podatków, ale nie wykorzystujemy jednej rzeczy. Ktoś, kto zainwestuje 100 zł w sport, ma prawo odliczyć 150 zł. Mało się o tym mówi. Jest wiele klubów sportowych, które chciałyby mieć dodatkowo sponsorów. Jeśli przedsiębiorcy zobaczą, na jakiej zasadzie to funkcjonuje, być może się skuszą - skomentował Witold Skrzydlewski.

Prezes Skrzydlewski zaprosił również na spotkanie sponsorów, które odbędzie się na stadionie KŻ Orzeł Łódź. - 17 marca o godzinie 18:00 na Moto Arenie Łódź organizujemy spotkanie z naszymi sponsorami. Będą też zaproszeni nowi sponsorzy oraz tacy, którzy chcieliby do nas dołączyć. Zapraszamy każdego przedsiębiorcę chętnego do udziału w spotkaniu - zakończył Witold Skrzydlewski. ©P